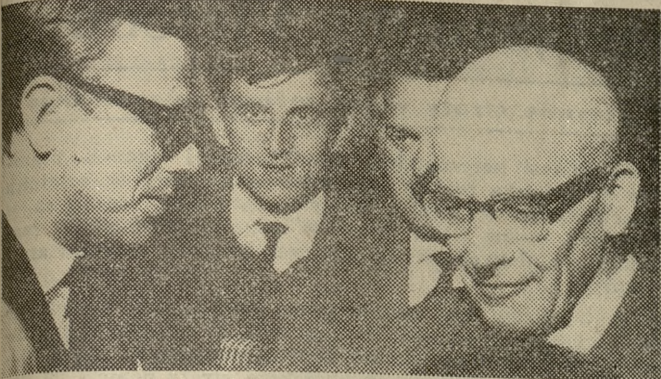




sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w lokalu wyborczym.

Delegacja Polski na obrady RWPG

31 maja b. r. wyjechała do Moskwy na obrady stałej Komisji Handlu Zagranicznego RWPG delegacja polska pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego, prof. dr. Witolda Trąpczyńskiego.

W toku obrad omówiony zostanie stan przygotowań do zawarcia umów wieloletnich na lata 1966-1970 oraz inne aktualne sprawy. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 1. VI. 1965

Cena 50 gr
Nr 128 [6625]

Nasze mandaty

Cała Polska spotkała się w ubiegłą niedzielę w lokalach obwodowych komisji wyborczych. Naród zmanifestował swą jedność masowym udziałem w wyborach. Już we wczesnych godzinach popołudniowych donoszono ze wszystkich województw, iż w wielu obwodach wszyscy obywatele oddali swe głosy. W licznych miejscowościach wyborcy szli do lokali komisji manifestując swą jedność na zewnątrz: szli wspólnie wszyscy dorośli mieszkańcy wsi, jak i wszyscy pracownicy zakładu pracy. Przed niektórymi lokalami wyborczymi tworzyły się w godzinach przedpołudniowych koleki. Wiemy już, że ogólna frekwencja była wysoka, że Polacy wykazali powszechną zaoferowaną na najbardziej istotne sprawy naszego państwa i narodu.

Wybory były uważnie obserwowane przez korespondentów zachodnich i nie jest dla nas bez znaczenia jeden procent mniej lub więcej frekwencji głosujących, ani wymienione wyżej fakty głosowania na ośmiu rano czy też głosowania bez skreśleń, które dominowało. W ten sposób naród polski raz jeszcze dał dobitny wyraz poparcia dla partii i rządu, dla naszej polityki w kraju i naszej polityki zagranicznej. Ta wielka konfrontacja myśli i dążeń narodu z polityką państwa wypadła jak najbardziej pomyślnie i pozytywnie dla programu, z którym parlament stronnictwa polityczne, zespolone we Froncie Jedności Narodu, poszły do wyborów.

W programie tym znalazły się generalne założenia nowego planu 5-letniego, planu który uchwalili już nowo wybrany Sejm, ale którego podstawy, jak i główne wytyczne polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski uchwalili IV Zjazd PZPR, i które zostały potem zaaprobowane na kongresach ZSL i SD, jak i związków zawodowych i społecznych. W programie zawarte zostały najbardziej żywotne interesy narodowe, program zapewnia nam dalszy pomyślny rozwój, jaki byłby nie do pomysłenia w innych warunkach ustrojowych.

Mamy więc program działania, mamy także ludzi — posłów i radnych, których obdarzyliśmy w niedzielę mandatem do sprawowania władzy na najbliższe cztery lata. A mandat to znaczy pełnomocnictwo do pełnienia jakiegokolwiek urzędu obywatelskiego, czynności i obowiązki z tym związane; miejsce poselskie w parlamencie, w radzie itp. Udzielił mi więc wybranym posłom i radnym naszego pełnomocnictwa do pełnienia w naszym imieniu funkcji w najwyższych organach władzy, w celu jak najlepszej realizacji tego programu rozwoju, który został nam przedłożony w programach wyborczych. Nasi mandatariusze zostali tym samym zobowiązani przez nas do tego, a nie innego działania. Bo w akcie wyborczym z jednej strony udzielamy naszym wybranym zaufania, mówimy: wierzymy wam, że potraficie, pozwalamy być nami rządzili, z drugiej zaś strony zobowiązujemy do tego, by nasi wybrańcy działali w myśl naszych życzeń. Z tego wynika jednakże dalsze konsekwencje. Jest przecież rzecz jasna, że posłowie i radni sami nie wykonają tego, czego oczekujemy w najbliższych latach. Oni mogą jedynie sterczeć głowami nurlami życia państwa, tworzyć pomysłowe warunki dla działania nas wszystkich. Bo przecież, jeśli podpisaliśmy się pod programem FJN, to znaczy że wszyscy wzięliśmy na siebie obowiązek czynnego współuczestnictwa w realizacji tego programu.

Jeśli skorzystaliśmy w pełni z naszych uprawnień, jeśli będziemy mieć stale na uwadze zarówno sprawy naszego zakładu pracy jak i ogólnonarodowe, jeśli wszyscy zaangażujemy się w realizację programu FJN, za 4 lata będziemy znów mieli powód do zadowolenia i dumy: dodatni bilans pracy.

Patriotyczna manifestacja narodu na rzecz wszechstronnego rozwoju Ojczyzny

W niedzielę, 30 maja społeczeństwo nasze wybrało nowy Sejm i rady narodowe, udzieliło kandydatom Frontu Jedności Narodu mandatów do sprawowania funkcji rządzenia krajem, miastem, województwem, powiatem czy gromadą. Uprawnieni do głosowania, którzy stanowią blisko 2/3 ogólnej liczby ludności naszego kraju, biorąc powszechny udział w wyborach i głosując przeważnie bez korzystania z kabin, wyrażali zaufanie i poparcie dla kandydatów Frontu Jedności Narodu, dla przewodniczącej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dla stronnictw i organizacji wchodzących w skład FJN.

Spółeczeństwo wyraziło poparcie dla programu wyborczego, który kontynuuje wielki dorobek 20-lecia Polski Ludowej, wyraziło wolę wprowadzenia w życie zawartych w nim planów i zadań, poparcie politykę zagraniczną, która dobrze służy podstawowemu interesom naszego narodu i całej wspólnoty socjalistycznej, sprawie pokoju na świecie.

W 16.700 obwodowych komisjach wyborczych głosowanie rozpoczęło się o godz. 6. W Obwodzie Wyborczym nr 167 przy ul. Konopnickiej w Warszawie na kilka minut przed godz. 10 głosował Władysław Gomułka wraz z żoną Zofią i synem Ryszardem. Przed godziną 9 przybył do Komisji Wyborczej nr 162 przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący OK FJN — Edward Ochab wraz z małżonką.

Około godz. 10 w lokalu Komisji Wyborczej nr 171 przy ul. Pięknej głosował premier Józef Cyrankiewicz.

We wczesnych godzinach rannych złożyli swe głosy również członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Adam Rapacki, Marszałek Polski Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr i Franciszek Wąniolka. Min. spraw zagranicznych — Adam Rapacki głosował w klinice, gdzie przebywał na leczeniu.

Kilka minut po godzinie 9 w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 171 głosował

prezes NK ZSL — Czesław Wycech.

O godz. 11-tej do lokalu wyborczego na Krakowskim Przedmieściu przybył zastępca przewodniczącego Rady Państwa

przewodniczący CK SD — prof. Stanisław Kulczyński.

Wysoka frekwencja panowała w niedzielę od rana w wielkich ośrodkach przemysłowych. Robotnicy oddawali swój głos świadomi tego, że centralna sprawa programu FJN nowy plan 5-letni — to dalsze uprzemysłowanie kraju, które jest podstawą rozwoju i unowocześnienia całej gospodarki narodowej.

Również wieś masowo udziałem w głosowaniu na listy FJN poparła program wyborczy, który na jedno z czołowych miejsc wysuwa rozwój

kół łokomocji kółek rolniczych i gminnych spółdzielni, niejednokrotnie jechano zbiorowo na umajonych furmankach i przyczepach.

Wśród głosujących było wielu wybitnych przedstawicieli świata nauki i kultury, m. in. w gmachu Politechniki głosował prezes PAN — prof. dr Janusz Groszkowski, w innych lokalach wyborczych — znani pisarze Jan Parandowski, Jerzy Putrament, Mieczysław Jastrun, wybitni artyści sceny i ekranu: Elżbieta Barszczewska, Jan Kreczmar, Marian Wyrzwicki, Jacek Węgrzowski, Na Mokotowie głosowało 54 mieszkańców domu dla weteranów ruchu robotniczego.

Po raz pierwszy głosowało w obecnych wyborach ponad 1700 tys. wyborców najmłodszych urodzonych w latach 1946/47/48. Poważną część z nich urodziła się na ziemiach zachodnich i północnych. Wielu młodych wyborców przyjeżdżało do obwodowych komisji samochodami i na motocyklach przystrojonych kwiatami i chorągiewkami.

Młodzież miejska i wiejska wykazała wiele pomysłowości w uświetnieniu dnia wyborów. Na skrzyżowaniach wielu dróg i w różnych punktach miast, np. w woj. łódzkim, warszawskim, lubelskim, rzeszowskim młodzi organizowali ośrodki informacji dla wyborców, urządzili koncerty i zabawy. W innych województwach, np. opolskim, młodzi urządzili pochody, niosąc transparenty z hasłami Frontu Jedności Narodu.

PAP

Takich obrazków, jaki widzimy przed urną w lokalu wyborczym w Oforowie, pow. Szamotuły, było wiele. Na zdjęciu: pracownicy PGR Wierchoczewo przybyli gremialnie, by oddać głosy na kandydatów FJN.

Fot. — H. Ignor

Pełne poparcie Wielkopolski dla programu FJN

30 maja br. ponad 1 313 000 mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej w niedzielę pospieszyło do urn, by wybrać łącznie 37 posłów, 130 radnych do WRN oraz 80 do RN Poznania, a także 14 719 radnych pozostałych stopni. Obywatelska nominacja przedstawicielskich organów władzy udzielana niejednokrotnie zespołowo przez całe załogi lub szkoły, odbywała się spontanicznie i manifestacyjnie. W sposób świadczący o jedności dążeń, głębokim patriotyzmie i dojrzałości politycznej całego społeczeństwa Wielkopolski.

Głosuje członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki.

CAF-fot. Uchymiak

rolnictwa i przeznacza na inwestycje rolne w latach 1966 — 1970 środki o ponad 60 proc. większe niż w obecnej 5-lacie.

Wiele wsi zakończyło głosowanie już ok. godz. 11. W szeregu wsi korzystano ze środków

Obliczanie wyników głosowania

Natychmiast po zamknięciu lokali wyborczych we wszystkich komisjach obwodowych przystąpiono do obliczania wyników głosowania. Komisje obwodowe prześleły protokoły dotyczące głosowania na radnych — do terytorialnych komisji wyborczych, zaś protokoły dotyczące głosowania do Sejmu — do okręgowych komisji wyborczych. Komisje terytorialne ustala wyniki wyborów do rad narodowych. Komisje okręgowe prześle dane z komisji obwodowych — do Państwowej Komisji Wyborczej, która ustali wyniki wyborów do Sejmu.

Na podstawie doświadczenia z poprzednich wyborów należy oczekiwać, że wyniki wyborów do Sejmu zostaną opublikowane w środę, a wyniki wyborów do rad narodowych — w czwartek. (PAP)

Premier Norwegii gości w ZSRR

Premier Norwegii Einar Gerhardsen, który od niedzieli przebywał w ZSRR, złożył w poniedziałek wizytę przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginowi oraz przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — A. Mikojanowi.

Rząd ZSRR wydał w Wielkim Pałacu Kremleskim śniadanie na cześć Gerhardssena. Obecni byli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy. PAP

Dzisiaj obchodzimy

Międzynarodowy Dzień Dziecka

Od 15 lat 1 czerwca obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka. Został on ustanowiony na sesji Rady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet w listopadzie 1919 r. W niektórych krajach święto dziecka obchodzi się w październiku.

W grudniu 1959 r. zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęło Deklarację Praw Dziecka, która głosi m. in.: „Dziecko powinno korzystać ze specjalnej opieki i mieć zapewnione wszystkie możliwości i ułatwienia, by móc rozwijać się zdrowo i normalnie pod względem fizycznym, umysłowym, moralnym, duchowym i społecznym w warunkach poszanowania godności i swobody”.

Polska w pełni przestrzega postanowień deklaracji.

Tegoroczne obchody Dnia Dziecka w naszym kraju, które potrwać do 6 czerwca, będą przebiegać pod hasłem „Pomnażajmy dorobek 20-lecia w wychowaniu i opiece nad dzieckiem”. Krajowy Komitet Obchodu MDD wyświadczył apel do społeczeństwa, z okazji Święta jego najmłodszych obywateli.



Ponad 50 lat pracy na scenach polskich

W milej i koleżeńskiej atmosferze, przy lampce wina, upłynęła w poniedziałek w Teatrze Polskim w Warszawie skromna uroczystość jubileuszowa zasłużonych aktorów i pracowników technicznych, którzy mają już za sobą ponad 50 lat pracy artystycznej i zawodowej.

Jubilatami tymi są (Mieczysław Cwikliński (85 lat pracy na scenie), Antoni Różycki (60 lat), Leokadia Pancewicz-Leszczynska (58), Edward Szpelak-Gliński (57) Ludwik Jabłoński (56), Seweryna Broniszówna (55), Janina Muclingrowa (54), Józef Maliszewski (52), Franciszek Dominiak (50), a także dwaj suflery — Henryk Filipowicz (59) i Bronisław Nieszporek (57), dwaj elektrycy — Aleksander Andrzejewski (54) i Wiktor Matherko (53), garderobiana Zofia Fijałkowska (52).

W imieniu Ministra Kultury i Sztuki serdeczne gratulacje złożył jubilatowi dyrektor zespołu do spraw teatru — Henryk Bieniewski, a w imieniu dyrekcji Teatru Polskiego — Jerzy Jasieński.

Jubilatów obdarowano kwiatami.

Audycja brytyjska o granicy na Odrze i Nysie

Telewizja brytyjska poświęciła 27 bm. audycję „Przegląd Tygodnia” sprawie granicy na Odrze i Nysie.

W pierwszej części audycji nadano szereg rozmów z politykami zachodniemieckimi starszej generacji, którzy wypowiadali się za powrotem Niemiec na nasze ziemie zachodnie. Oficjalne stanowisko rządu NRF reprezentował w tych wypowiedziach radca bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych G. Diehl; roszczenia rewizjonistyczne wysunął znany odwetowiec — Jaksch. Domagał się on powrotu Niemców do Sudetów.

Reporterzy telewizji brytyjskiej przeprowadzili też szereg krótkich rozmów z młodymi Niemcami. Tutaj wypowiedzi były inne, gdyż przeważała większość wypowiedziela się za zaakceptowaniem granicy na Odrze i Nysie, choć niektórzy podkreślali, że „woleliby” granice z 1937 r. (PAP)

Powódź nawiedziła Dolny Śląsk i Opolszczyznę

Obfite deszcze spowodowały w sobotę groźny przybór wód w dolnośląskich rzekach: Bystrzycy, Ścinawce Kamiennej, Koczwie, Bobrze, Nysie i Czarnym Potoku.

W Nowej Rudzie rzeka Ścinawka wystąpiła z brzegów i zalała dzielnicę podmiejską, grożąc zatopieniem kopalni „Nowa Ruda” i zakładów przemysłu jedwabniczego. W trzech miejscowościach powiatu Nowa Ruda woda zalała po kilka domów.

Woda wdarła się też do kilku budynków mieszkalnych w Sędziszowie i Jachowie w pow. Kamienna Góra, zaś miejscowość Ptaszków została odcięta od świata. W samej Kamiennej Górze zagrożone były Zakłady Maszyn Włókienniczych.

Wszędzie tam ogłoszono alarm powodziowy. W nocy z soboty na niedzielę setki mieszkańców Kłodzka i Nowej Rudy pracowały nad umacnianiem wałów przeciwpowodziowych. Do akcji wkroczyło wojsko. Zaszła konieczność ewakuacji ludności z najbardziej zagrożonych terenów.

Niestety, akcja ratunkowa

Przed lotem „Gemini-4”

Według ostatnich wiadomości amerykańscy kosmonauci Modivitt i White zostaną wystrzeleni w kabinie kosmicznej „Gemini-4” zgodnie z poprzednio ustalonym planem, tzn. 3 czerwca o godz. 14 GMT. Usterki w baterii zasilającej i w systemie klimatyzacji zostały już podobno usunięte. Przerwaną kabłą podwodną na Morzu Karaibskim nie wpłynęła również na odroczenie operacji. (PAP)

Gospodarka materiałowa problemem wielkiej wagi

Wywiad z min. E. Sznajdem

Jakie wyniki przyniosła realizacja zatwierdzonego w sierpniu ub. r. programu usprawnienia naszej gospodarki materiałowej? Z pytaniem takim zwrócił się do przewodniczącego Rady Gospodarki Materiałowej, z-cy przewodniczącego Komisji Planowania — Edwarda Sznajdra, przedstawicieli PAP — red. Tadeusz Sapociński.

Przygotowane dotychczas programy — mówi min. Sznajder — wprowadzają wiele u-

Mimo zawieszenia broni

W Boliwii nadal napięcie

Informacje napływające z Boliwii świadczą, iż sytuacja wewnętrzna w tym kraju daleka jest od pełnej stabilizacji. Jakkolwiek zawieszenie broni podpisane przez wojsko i związki zawodowe jest na ogół przestrzegane, to jednak nie wyklucza się możliwości ponownych incydentów.

W pobliżu kopalń okręgu Catavia pozostają nadal silne jednostki armii wysłanej tam przez juntę wojskową. Junta ta kierowana obecnie przez generałów Barrientosa i Ovan do nosi się z zamiarem przejęcia tych zakładów i kopalni, których pracownicy brali udział w niedawnym strajku.

W stolicy kraju La Paz i innych miastach Boliwii trwają nadal aresztowania wśród studentów i działaczy związków zawodowych. W niedzielę aresztowano dalsze 20 osób, tak więc w więzieniu znajduje się już ponad 100 aresztowanych. (PAP)

Brandt spotyka się z de Gaulle'em

Przewodniczący SPD i nadburmistrz Berlina zachodniego Willy Brandt udaje się we wtorek do Paryża w celu przeprowadzenia rozmów politycznych. W środę Brandt przyjeżdży tam być przez prezydenta de Gaulle'a a w czwartek spotka się z premierem Francji, Pompidou i przypuszczalnie również z ministrem spraw zagranicznych, Couve de Murville'em. (PAP)

sprawnień w zakresie obrotu artykułami zapotrzebowania materiałowo-technicznego. Najważniejszym chyba novum w przemyśle ciężkim jest przyjęcie zasady programowania produkcji przez jednostki zbytu, jako ogniwa najlepiej orientujące się w potrzebach odbiorców.

Przemysł chemiczny skoncentrował się na zagadnieniach poprawy organizacji aparatu zbytu. Realizuje się tam też o przejmowaniu przez jednostki zbytu pełnej odpowiedzialności za zaopatrzenie tam, gdzie jest to możliwe.

— Czy w najbliższych latach należy się spodziewać dalszego ograniczenia centralnego rozdzielania materiałów?

Generalnie przyjmujemy za założenie, że można skreślić odcinki artykułu z listy rozdzielanych tylko wtedy, gdy bilans wykazuje pełną i realną równowagę.

W 1966 r. zamierzamy zmniejszyć liczbę pozycji materiałów rozdzielanych o ok. 30 proc. w porównaniu z br. — głównie wyrobów chemicznych, kabli i przewodów, paliw i wyrobów ogniotrwałych.

— Jakże są wnioski w dziedzinie zaopatrzenia produkcji eksportowej?

Rada uznała, że wskazane jest sukcesywne zwiększanie wielkości rezerwy materiałowych, przeznaczonych dla dodatkowej produkcji eksportowej, a także dalsze uproszczenie trybu otrzymywania materiałów z rezerwy bilansowej. Projekt tych zmian jest już opracowany.

— Jak można ocenić sytuację w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych?

Ocena taka ze szczybla centralnego jest oczywiście bardzo trudna. Niemniej można powiedzieć, że rok ub. przyniósł pewne polepszenie. W przemyśle, gdzie koncentruje się gros zapasów, obserwuje się tylko niewielkie procentowe ich zwiększenie, nastąpiła jednak zasadnicza zmiana w proporcjach wzrostu zapasów i produkcji: w roku 1963 produkcja wyniosła 105,3 proc. produkcji r. 1962, a zapasy 108,5 proc., natomiast w roku 1964 (w stosunku do 1963 r.) odpowiednio — 109,3 i 108,9 proc.

Ocenia się, że 70 proc. oszczędności stali i metali nieżelaznych uzyskuje się poprzez zmianę konstrukcji, 20 proc. poprzez zmianę technologii, a 10 proc. poprzez bardziej prawidłowe wykorzystanie materiału w trakcie produkcji. W tym zakresie sytuacja więc nadal nie jest pomyślna. „Materiałochłonność” naszych wyrobów jest ciągle za wysoka.

Najbliższe lata powinny jednak przynieść wyraźną poprawę w tej dziedzinie, szczególnie wobec stworzenia większych niż dotychczas możliwości stosowania nowych i nowoczesnych materiałów zastępczych (o równej wartości). Samo to jednak nie wystarczy, jeśli nie zostanie podbudowane dokładną i powszechną informacją techniczno-handlową. Jest to pilne i poważne zadanie zjednoczeń i resortów.

— Czy Rada prowadzi prace, zmierzające w praktyce do

Hindusi znów na Mount Evereście

Po raz czwarty w ciągu ostatnich 11 dni alpinści indyjscy zdobyli Mount Everest. Wyczynu tego dokonali w sobotę. W wyprawie prócz 2 Hindusów uczestniczyli Nepalczyk Phu Dorji, który brał udział we wszystkich ostatnich zwycięskich ekspedycjach na Mount Everest — szwajcarskiej, amerykańskiej oraz trzech indyjskich. (PAP)

ułatwienia zakładom prawidłowego prowadzenia gospodarki materiałowej?

— Przyjeliśmy w naszych pracach metody oddziaływania pośredniego, polegające z jednej strony na polepszeniu warunków prawidłowego prowadzenia tej gospodarki, a z drugiej na zwiększaniu zainteresowania całą tą poważną tematyką. Z inicjatywy Rady zamierza się zorganizować w III kwartale br. pokaz najciekawszych projektów dla wyboru najbardziej przydatnych.

I jeszcze jedno: Rada zapoczątkowała bieżące badanie zgłaszanych w urzędzie patentowym wynalazków i projektów racjonalizatorskich. Przedstawiciele Rady w komisji ocen urzędu patentowego informować nas będą o tych pomysłach, których realizacja stwarza poważniejsze możliwości zmniejszenia lub korzystnej zmiany struktury zużycia materiałów. Będziemy się starali doprowadzać do szybkiej realizacji takich projektów. (PAP)

Z Dominikany

Plk. Caamano domaga się wycofania jednostek OPA

Po ostatnim incydencie zbrojnym, kiedy to w nocy z soboty na niedzielę doszło do gwałtownej wymiany strzałów w pobliżu Pałacu Narodowego, w Santo Domingo panuje spokój. Mimo to jednak należy liczyć się z możliwością ponownego zaostrzenia sytuacji, zwłaszcza, iż organizacja państw amerykańskich i jej „korpus sił pokojowych” oraz sekretarz generalny Jose Mora coraz bardziej sprzyjają szefowi junty wojskowej gen. Imbertowi.

W niedzielę Mora wysunął projekt przejścia przez siły zbrojne OPA Pałacu Narodowego, aby „uniknąć dalszych incydentów”. Warto podkreślić, iż Pałac Narodowy w którym przebywa 300 żołnierzy junty wojskowej, leży na terenie strefy kontrolowanej przez wojska konstytucyjne i przejście go przez jednostki OPA oznacza dalsze osłabienie pozycji pułkownika Caamano.

Oburzony wyraźną stronniczością Jose Mory, Caamano

Sukcesy Patet Lao

W ciągu pięciu miesięcy 1965 r. patriotyczne siły zbrojne Laosu straciły ponad 70 samolotów amerykańskich dokonujących nalotów na Laos — podaje Wietnamska Agencja Prasowa, powołując się na rozgłoszenie „Głos Patet Lao”. Komunikat dodaje, że wśród straconych samolotów było 10 myśliwców bombowych „F-105” oraz bombowce strategiczne „B-57 c”. (PAP)

Wokół wizyty Erharda w USA

Kolejna wizyta kanclerza Erharda w USA odbywa się w warunkach poważnego pogorszenia stosunków między Niemcami zachodnimi i Francją — podaje agencja TASS. Dla przeciwwagi Bonn usiłuje zademonstrować „trwałość i skuteczność” swego sojuszu wojskowo-politycznego z Waszyngtonem. Rozbieżności z Francją pogłębiły się tak dalece, że grozi rozpad NATO — wskazuje dziennik „Westfaelische Rundschau”.

Obserwatorzy polityczni uważają, że w czasie rozmów w Waszyngtonie, przedstawiciele NRF domagali się będą nowych posunięć dla poparcia polityki bońskiej obliczonej na pochłonięcie NRD i rewizję wschodnich granic Niemiec. Warunkami tej polityki jest wspólna działalność USA i NRF w zakresie zrealizowania planów utworzenia „nuklearnych sił NATO”, odmowa jakiegokolwiek „wojskowego rozrzedzenia” w Europie środkowej i zachodniej na terytorium NRF jednostek armii USA wyposażonych w broń rakietowo-nuklearną. (PAP)

Dynamiczna ofensywa partyzantów Vietcongu

Olbrzymie straty wojsk reżimu sajgońskiego

Jak donosi korespondent amerykańskiej agencji prasowej AP, wojska reżimu sajgońskiego poniosły w ostatnich dniach wyjątkowo ciężkie straty w walkach toczonych w prowincji Quang Ngai. Straty te wynoszą 400 zabitych, rannych i zaginionych. Wśród zabitych jest też 2 oficerów amerykańskich.

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych utracony został kontakt bojowy z jednostkami partyzantów. Szczątki dwu batalionów reżimu sajgońskiego, które do niedawna otoczone były

przez powstańców, obecnie po wyjściu z okrażeńa gorątkowo przegrupowują się. Największe straty poniósł 39 batalion strzelców oraz trzeci batalion wietnamskiej piechoty morskiej. Straty wśród piechurów wynoszą 20 zabitych oraz 60 rannych i zaginionych. Z batalionu strzelców, który liczył jeszcze przed kilku dniami 260 ludzi, pozostało za ledwie 80 żołnierzy, w większości rannych.

Sesja Rady Naukowej Instytutu Badań Jądrowych

W Dubnie pod Moskwą — donosi agencja TASS — otwartą została 18 sesja Rady Naukowej Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych, najwyższego organu kierującego naukową działalnością instytutu. W obradach uczestniczą czołowi fizycy krajów socjalistycznych. Otwarcia sesji dokonał dyrektor Instytutu czołówek akademii Nikołaj Bogolubow.

Porucznik tego batalionu, który brał udział w ostatnich walkach, oświadczył korespondentowi AP — że strzelcy 4-krotnie usiłowali przedrzeć się przez żelazny pierścień otaczających ich partyzantów, jednakże wysiłki te nie przyniosły powodzenia. Partyzanci zdecydowanym atakiem rozbili batalion na 3 części niszcząc całkowicie dwie z nich. Resztki batalionu dopiero w nocy zdołały przedrzeć się z okrażeńa.

Według ostatnich informacji, posterunek w Ba Gia, o który od kilku dni toczy się zacięte walki był atakowany ponownie przy pomocy moździerzy. (PAP)

Znów piracki nalot na DRW

Agencja France Presse donosi, że 16 samolotów amerykańskich dokonało w poniedziałek nalotu na skład amunicji w Hoai An w odległości 72 km od Hanoi.

W poniedziałek samoloty USA dokonały jeszcze dalszych dwóch nalotów na DRW. Podczas jednego z tych pirackich rajdów samoloty amerykańskie zrzucały 10 ton bomb na most kolejowy w pobliżu Thanh Hoa, 110 km na południe od Hanoi. (PAP)

Amerykański lotnik mówi o brudnej wojnie

Amerykański lotnik kpt. Philip Butler zestrzelony 20 kwietnia nad DRW i przebywający w niewoli północno-wietnamskiej rozmawiał z korespondentami radzieckimi. Butlera zaskoczył ogromnie stosunek Wietnamczyków do niego. „Sądziłem — powiedział — iż natychmiast mnie zastrzelą, jednakże odnieśli się do mnie w sposób bardzo ludzki. Dano mi jeść, pić i pozwolono się wyspać. Nikt z Wietnamczyków nie tknął mnie palcem, chociaż patrzyli na mnie z nienawiścią”.

Na pytanie, co sądzi o agresywnej wojnie USA w Wietnamie Butler odpowiedział: to bardzo dziwna wojna. Miesięczny pobyt w DRW otworzył mi oczy na wiele spraw. Zobaczyłem, że naród wietnamski jest zdecydowany przeciwstawić się akcjom wojennym USA. Chciałbym, aby teoria „stopniowania” zakończyła się w Wietnamie fiaskiem.

Lotnik powiedział, że bombardowanie ważnych obiektów na terenie DRW w tym również „porównanie” na polach na drogach odbywa się na bezpośredni rozkaz Waszyngtonu. (PAP)

Dostawy dla Puław

Rozmowy polsko - czeskosłowackie

W dniach 27—29 bm. odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli polskiego przemysłu chemicznego i czeskosłowackiego przemysłu maszynowego w sprawie kontroli przebiegu dostaw z CSRS dla budujących się Zakładów Azotowych w Puławach.

W czasie rozmów przeanalizowano dotychczasowy przebieg dostaw urządzeń z CSRS i ich montażu na placu budowy w Puławach. Stwierdzono, że zobowiązania CSRS realizowane zostały w 89,7 proc. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO II WE TELEFONEM
RADIO III WE TELEFONEM
RADIO IV WE TELEFONEM
RADIO V WE TELEFONEM
RADIO VI WE TELEFONEM
RADIO VII WE TELEFONEM
RADIO VIII WE TELEFONEM
RADIO IX WE TELEFONEM
RADIO X WE TELEFONEM
RADIO XI WE TELEFONEM
RADIO XII WE TELEFONEM
RADIO XIII WE TELEFONEM
RADIO XIV WE TELEFONEM
RADIO XV WE TELEFONEM
RADIO XVI WE TELEFONEM
RADIO XVII WE TELEFONEM
RADIO XVIII WE TELEFONEM
RADIO XIX WE TELEFONEM
RADIO XX WE TELEFONEM
RADIO XXI WE TELEFONEM
RADIO XXII WE TELEFONEM
RADIO XXIII WE TELEFONEM
RADIO XXIV WE TELEFONEM
RADIO XXV WE TELEFONEM
RADIO XXVI WE TELEFONEM
RADIO XXVII WE TELEFONEM
RADIO XXVIII WE TELEFONEM
RADIO XXIX WE TELEFONEM
RADIO XXX WE TELEFONEM

Zbrojne incydenty

W ciągu ostatnich 2 dni, ponownie doszło do zbrojnych incydentów pomiędzy oddziałami indyjskimi i pakistańskimi w spornym rejonie Kaszmiru. W walkach tych zginęło 5 żołnierzy pakistańskich.

274 ofiary wypadku

Jak wynika z ostatnich informacji, w strasliwej katastrofie kopalnianej, która wydarzyła się w indyjskim stanie Bihar, poniosło śmierć 274 górników.

Szkody po ulewie

65 tys. ha obszarów rolnych stoi obecnie pod wodą w NRD, w wyniku długotrwałych deszczów i wylewów rzek. 100 tys. ha pastwisk i innych obszarów poniosło mniejsze szkody. Szczególnie uciążliwie rolnictwo w dolinie Łaby oraz w okręgu Schwerin, Halle i Magdeburg. (PAP)

Zjednoczeni wspólnotą celów

W Poznaniu

Wielkopolska zmanifestowała pełne poparcie dla programu FJN

W sobotę, 6 maja br. o godz. 6 rano wszystkie poznańskie lokale wyborcze otworzyły swoje drzwi. W niektórych lokalach wyborczych, m. in. w obwodzie nr 81 na Wildzie, już o godz. 6.15 zebrało się sporo głosujących. Były to słuchacze Szkoły Pielęgniarskiej, które po oddaniu głosów zadeklarowały pomoc starszym w dojeździe do lokalów wyborczych.

W innych lokalach wyborczych spotkaliśmy o wcześniejszym czasie żołnierzy, studentów i pracowników. Np. akademicki z Politechniki Poznańskiej przygotowali się w koleje przed lokalami wyborczymi nr 61 przy ul. Kórnickiej.

Dla pierwszych głosujących przygotowano wazanki kwiatów. Bukietami obdarowywano także najstarszych obywateli oraz tych najmłodszych.



Dr L. Dembowski, bezpartyjny, przez dwie kadencje był radnym na Wildzie. Obecnie kandydował na radnego do RN Poznania. Ponadto jest on zasłużonym działaczem społecznym, zwłaszcza w pracy z młodzieżą. Od wielu lat kieruje świetlicą blokową nr 13 przy ul. Wybickiego.

W godzinach rannych, do lokalów udekorowanych sali Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej przy ul. Zwirzyńskiej, przybył członek KC, I sekretarz KW PZPR oraz kandydat na posła Ziemii Wielkopolskiej — Jan Szydłak. W tym obwodzie — nr 170 spotkaliśmy także 18-letniego studenta pierwszego roku Akademii Medycznej — Stefana Krzyżnińskiego. Stał on przy urnie wyborczej po raz pierwszy.

Przed każdym lokalem wyborczym spotykaliśmy harcerzy i uczniów szkół, którzy z uśmiechem witali przybywających. Same zaś lokale obwodowych komisji wyborczych były w kwiatkach i zieleni. Poznańskie zakłady pracy, które przejęły patronat nad lokalami dołożyły starań, by miejsca głosowania wyglądały jak najokazalej. W lokalu wyborczym nr 85, znajdującym się w Klubie PKS „Łowiczanka” na Wildzie na jednej ścianie ustawiono mnóstwo czerwonych pelargonii. Na ich tle widniał olbrzymi wizerunek białego orla. Podobnie pomyślowe i gustowne dekoracje zauważyliśmy m. in. w obwodowych komisjach wyborczych przy ul. Grabowej na Wildzie, w Klubie „Mozajka” na Starym Rynku, w Zespole Szkół Rolniczych przy Domu Tramwajarza na Jeźcach.

W naszych wędrowkach po mieście byliśmy świadkami wielu wzruszających momentów. W obwodzie nr 146 na Junikowie zastaliśmy np. najstarszą mieszkankę tego rejonu 90-letnią Katarzynę Michalską. Na Nowym Mieście w szkole przy ul. Bydgoskiej głosowała 95-letnia Katarzyna Dejda. Przy urnie wyborczej stanęła także, chyba najstarsza mieszkanka Poznania, 105-letnia Magdalena Obuchowska ze Soławia. Głosowała ona w obwodzie nr 71 na Szczepankowie.

W wyborczą niedzielę bezinteresowną pomoc zaoferowali właściciele taksówek. W godzinach od 6 do 22, a więc do zakończenia wyborów, przewozili oni do lokalów głosowania ludzi starszych lub w tym właśnie dniu niedysponujących. Taką samą pomoc okazali niektórzy poznańscy zakłady pracy, instytucje itp.

W szeregu obwodowych komisji wyborczych już w go-

dzinach popołudniowych głosowanie dobiegało końca. Np. w obwodzie nr 200 na Podolanach do godz. 15 oddało swe głosy 92,2 procent uprawnionych do głosowania w tym rejonie, a w obwodzie nr 102 na Wildzie do godz. 17.30 głosowało 97 procent wyborców. O godz. 21 Obwodowa Komisja Wyborcza nr 149 na Grunwaldzie zameldowała o złożeniu głosów przez 98,8 procent uprawnionych.

Jeszcze przed upływem godziny 22 dwie obwodowe komisje wyborcze w naszym mieście zameldowały o całkowitym zakończeniu głosowania. Nastąpiło to o godz. 21.30 w obwodzie nr 80 przy ul. Czajczej na Wildzie oraz w obwodzie nr 59 przy ul. Leszka na Nowym Mieście.

Podczas całodziennego wędrowki po mieście nie zdołaliśmy — rzecz jasna — odwiedzić wszystkich poznań-

wypełnia czerń kolejarzskich mundurów. Głosują pracownicy PKP z Gniezna, którzy skończyli prace i ci, którzy ją za chwilę podejmą. Swoją obywatelski obowiązek spełniają także kolejarze zamiejscowi (m. in. z Bydgoszczy, Torunia, Leszna, Poznania), którym po przyprawieniu pociągów przerwa w służbie wypadała właśnie w Gnieźnie.

Lokal obwodu nr 3 przy ul. Marchlewskiego. Ruch od wczesnych godzin rannych. Do godz. 8.30 oddało głos już 61,6 procent wyborców. Wśród nich są także osoby duchowne.

Lokal komisji obwodowej w Żydowie. O godz. 10 zajeżdża 5 samochodów wiozących żony rolników z Kosowa.

— Postanowiliśmy głosować zbiorowo — mówi reporterowi przew. Koła Gospodyń Wiejskich, Felicja Lisiecka. — 26 członkiń naszego koła chce w ten sposób zmanifestować swoje pełne poparcie dla programu FJN.

Zespołowo głosują również mieszkańcy Żelazkowa, Łągowic, Chabrowa, Woźnik, Karsowa i wielu innych wsi Ziemi Gnieźnieńskiej.

Powiat wrzesiński

Ratusz — lokal wyborczy obwodu nr 4. O 5.30 już 120 osób czeka na głosowanie. Przewodniczący komisji wręcza kwiaty 80-letniej Eleonorze Sobkowiak, pierwszej osobie, która wkłada kopertę do urny. Kwiaty otrzymuje też 78-letnia Leokadia Stankowska, uczestniczka strajku dzieci wrzesińskich.

Tymczasem na drogach powiatu wiodących do lokalów wyborczych jada samochody i wozy mieniące się zielenią gałęzi i czerwienią szturmówek. To załogi PGR-ów, które chcą głosować zespołowo. Ostatni członkowie tych ekip wrzucają koperty do urny o godz. 7.40.

Obwód zamknięty — nr 8 — obejmujący Szpital Powiatowy. Do lokalu wyborczego przychodzą najpierw pacjenci, którzy mogą poruszać się o własnych siłach. Później członkowie komisji z urną obchodzą łóżka...

Słupca

Ci, którzy po raz pierwszy udzielają obywatelskich mandatów — 18-latkowie, uczniowie Technikum Ekonomicznego i Liceum Ogólnokształcącego głosują zbiorowo wraz ze swoimi wychowawcami w lokalu przy Placu Szkolnym (obwód nr 1). Tu też kilka minut po godzinie 6 przybywa wraz z żoną i 18-letnią córką. I sekretarz KP PZPR w Słupcy — Tadeusz Kluga.

„Jestem głęboko przekonany — oświadcza reporterowi —



że oddając głos na listę kandydatów FJN, głosuję na ludzi, którzy potrafią w pełni sprostać niełatwym zadaniom, jakie stoją przed nami i naszymi”.

Ziemia Konińska

W obwodzie Wysokie jako pierwsza oddaje głos 100-letnia Wiktorja Jaroszevska.

W lokalach obwodowych Nowego Konina wśród głosujących przeważają górnicy. Wielu przychodzi z kwiatami. Najczęściej w otoczeniu rodziny. Kilkuosobowe grupy kolejno podchodzą do stołu, gdzie zasiada komisja, a potem do urny. Raz po raz koperta z twardej górniczej dłoni trafia do rąk dziecka. Towarzyszą temu słowa: „Wrzuć ty, synku...”

Kazimierz Biskupi. Orkiestra, transparenty i potem las czarnych pióropuszy. To pracownicy odkrywk „Kazimierz”, manifestują swą jedno myślnosć w aprobowaniu programu FJN. Takich pochodów są dziesiątki.

Ignacewo, obwód górników i energetyków. O godz. 13 ko-



misja czeka już tylko na 10 osób.

Kaliskie

Zbiersk. We wczesnych godzinach rannych głosują członkowie ZMW, kółek rolniczych, pracownicy GS-u, Cukrowni i inni społeczni budownicowie drogi, która właśnie w dniu wyborów została oddana do użytku. Nowy trakt (Zbiersk—Przyranie długości 3 km) o wartości 2 mln. zł umożliwia bezpośrednie połączenie kilku wsi z Kaliszem.

Najwcześniej zakończyło się głosowanie w zamkniętych obwodowych komisjach wyborczych, m. in. w szpitalach. Pacjenci głosowali tu już w godzinach rannych. Na zdjęciu: moment głosowania na oddziale chirurgii torakalnej w Szpitalu Miejskim im. Strusia w Poznaniu.

Pierwszy autobus przebył tę trasę 30 maja br.

Kalisz. Godzina 3.30. Przed wspaniałe udekorowanym (dzieło pracowników „Kalisz” i pocztowców) lokalem w

Obwód nr 5 przy placu Wolności. Młodzi wyborcy z Technikum Kolejowego — w czarnych mundurach. Uczennice Zasadniczej Szkoły Medycznej — w strojach pielęgniarskich.

W obwodzie przy ul. Bema przed urną staje 100-letnia Teofila Bogaczyk.



Przed godziną 9 do Obwodowej Komisji Wyborczej nr 170, mieszczącej się w Szkole Muzycznej przy ul. Zwirzyńskiej nr 20 przybył I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak wraz z rodziną

Ziemia Średzka

W trzech obwodach Środy na listę FJN manifestacyjnie i zbiorowo głosuje 120 uczniów szkół zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego. Imprezy prezentują się w wielu miejscowościach powiatu kolorowe, rozśpiewane grupy młodzieży, członkowie spółdzielni produkcyjnych i załogi PGR-ów spieszące zespołowo do urn wyborczych.

Podobnie było w innych powiatach. Wszędzie w akcie głosowania znajdowało wyraz obywatelskie i patriotyczne poczucie odpowiedzialności za losy i przyszłość kraju, związane z osobistym losem każdego z nas.



W wielu siedzibach poznańskich lokalów wyborczych harcerki opiekowały się, podczas głosowania rodziców, małymi dziećmi. Na zdjęciu — w szkole nr 3 przy ul. Bydgoskiej na Nowym Mieście uczennice tej szkoły Grażyna Lewandowska i Celinka Szymańska zabawiają 2-letniego Dariuszka Torfonia. Jak widać — mały Dariusz zadowolony jest z tej opieki.

Powiat ostrowski

Godzina 14. W Odolanowie i Chojniku głosowali już wszyscy. W 7 obwodach Ostrowa — ponad 90 procent wyborców.

Lokal wyborczy przy pl. Asnyka. Robotnik ZNTK oddając głos stwierdza: „Popieram program FJN, bo widzę w nim gwarancję rozwoju kraju, województwa poznańskiego, naszego powiatu i miasta, mego zakładu”.

Tekst:

Anna Siekierska
Michał Łuczak

Zdjęcia:

K. Przychodzki

W Łodzi i Lublinie Koncerty Poznańskiego Chóru Chłopięcego

W sobotę powrócił do Poznania z koncertów w Łodzi i Lublinie zespół Poznańskiego Chóru Chłopięcego, tak dobrze znany mieszkańcom naszego województwa z przelotnej działalności artystyczno-popularyzatorskiej. I tym razem chór zaprezentował się z dobrej strony przed liczną publicznością. Szczególną wrażliwość na produkcję zespołu wykazała młodzież łódzkich szkół muzycznych oraz słuchacze lubelscy, zarówno dorośli, jak i w wieku szkolnym, którzy gorąco zafascynowani swą przyjaźnią i uznaniem na koncercie przedpołudniowym, poprzedzonym prelekcją Wiesława Kisera. Były uśmiechy, brawa, kwiaty.

Pracowity był ten lubelski dzień. Wieczorem chór spotkał się bowiem w sali Filharmonii z publicznością koncertową, prezentując jej ambitny dwuczęściowy program. Na szczególne wyróżnienie w pierwszej części zasługującej przyjęcie motetu In Te Domine oraz pełnego siły Hymnu Rokosza. Z literatury obcej żywcem oceniono utwory Hoesslera, Webera, Fliessa. Starszą publiczność porwał naddunajski walc Jana Straussa.

W części poświęconej muzyce współczesnej świetnie za brzmiały Pieśni kurpiowskie Szymanowskiego, duży też sukces odnieśli kompozytorzy poznańscy: Koszewski, Maćkowiak, Młodziejowski, Kurczewski. Przyjmijmy, że pożyteczny ten koncert, który dobrze zapropagował kulturę muzyczną Poznania poza jego granicami — uświetnił równocześnie uroczystości XX-lecia Filharmonii Lubelskiej.

Niezapomnianym epizodem w podróży artystycznej zespołu po kraju pozostaną odwiedzin w XIX-wiecznym dworcu w Czarnolesie, gdzie młodzi śpiewacy złożyli hołd Janowi Kochanowskiemu, a także zwiedzenie zabytkowego Kazimierza n/Wisłą i wspaniałe rozbudowywanych się Puław.

ALEKSANDER MLECZAK

Plany przed terminem

Przemysł materiałów budowlanych dawno już nie notował tak pomyślnych wyników produkcyjnych jak w br. Od początku roku zakłady tej branży meldują co miesiąc o wykonywaniu z nadwyżką planu dostaw najważniejszych materiałów — mimo poważnego, bo ponad 10-procentowego wzrostu zadań w porównaniu z 1964 r.

Sytuacja nie zmieniła się również w maju, w którym przemysł budowlany zrealizował plan w 101,4 proc. Budownictwo otrzymało w tym miesiącu dodatkowo m. in. 22 tys. ton cementu, 4,2 mln. sztuk materiałów ściennych, ok. 5 tys. ton wapna i ok. 600 tys. m kwadratowych materiałów dekarskich. (PAP)

MUZKA Butterfly i Brahms

W Operze pokazano „Madame Butterfly” w nowym opracowaniu muzycznym oraz odświeżonej inscenizacji. Omal wszystkie partie obsadzono także na nowo. Rolę tytułową kreuje W. Pelczar, lecz na skutek niedyspozycji artystki, w ostatniej chwili zastępstwa podjęła się M. Sołwińska. Pamiętajmy tę sopranistkę z czasów dyrektora Bierdziejewa — właśnie jako uroczą „Panią Butterfly”. Pod względem ekspresji aktorskiej Sołwińska i teraz popisała się ładnie. Zachowała dawną rutynę sceniczną. Także i piano jeszcze tu brzmia (zwłaszcza w średnicy). Gorsza sprawa z górnymi dźwiękami skali, niestety pozbawionymi blasku i siły.

Uwodziłckiego Pinkertona śpiewa pewny i niezawodny M. Kouba. W roli Suzuki słuchamy I. Winiarskiej (alt), przyjemnej głosowo i aparycyjnie. Kulturowe podania nieobserwujemy, lecz ważnej roli konsula ujmuje baryton W. Malczewski. W epizodach wystąpili m. in. J. Katin i J. Biełkowska. Tylko jedna łała nastrojowa dekoracja zaprojektowana S. Stefaniak. Poprzedzając zastawienie ożywionych temp dyrygent M. Donajewski pozbawił „Butterfly” przesiadywania sentymentalizmu i cech operetkowych (zwłaszcza w ensemblach). Intermezzo „nokturnowe” — przed ostatnim obrazem

— poprowadził niby efektowny „obraz symfoniczny”.

Po niefortunnej produkcji Gorbatego w Filharmonii, gościliśmy następnego z kolei pianistę T. Schumachera (także USA). Tym razem występ udał się lepiej. Zapominałyśmy zwłaszcza bisy, podane przez solistę z dyskretną muzykalnością (Bach, Scarlatti, Mendelssohn, Schumann). Natomiast słynny „Koncert C-dur” Prokofiewa odegrał Schumacher tylko poprawnie, jak starannie wypracowaną etudę Czernego, bezwzględnie, kameralnym dźwiękiem. Imprezę prowadził Z. Szostak, który na wstępie przedstawił u nas nieznaną lecz anemiczną i pustą „Muzykę na smyczki” czeskiego autora V. Kalabisa. Natomiast III Symfonia Brahmsa stała się naprawdę wybitnym sukcesem dyrygenta i orkiestry. Szostak opowiadał partyturę w szczegółach, umiejętnie sugerując specyficzny, posępny „klimat” brahmsowskich zmagów i rozterek wewnętrznych. Ożywił i rozprószył frazę swoim szczerem, autentycznym przeżyciem. Przy tym nie przeholował w tempach ani ekspresji, w zgodzie z „duchem” tej wielkiej, choć przecież trudnej dla ogółu muzyki (klasycyzujący romantyzm).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Ukłon Merkuremu

EKSPORT W CZORAJ I JUTRO

Notowanie statystyki światowej cechuje charakterystyczne zjawisko stałego wzrostu wskaźników wymiany towarowej pomiędzy krajami. Wysokie liczby obustron bilansu handlowego w ogóle, a po stronie wywozu — w szczególności, są uważane, nie bez racji, za objaw pomyślny w każdej gospodarce narodowej. Takie tendencje obserwuje się zarówno w stosunkach krajów socjalistycznych, jak również w handlu między członkami RWPG, a EFTA czy EWG. Z tym ostatnim kontrahentem np. obrót towarowy krajów RWPG wzrósł w roku 1964 o 7,2 proc. przekraczając wysoko 5 mld dolarów.

Stały trend rozwojowy wykazuje także polski handel zagraniczny, który od roku 1957 do końca ub. r. podwoił swoje obroty, głównie dzięki eksportowi.

Dobre tendencje

Podobnie jak w innych krajach i u nas wiele racji ekonomicznych przemawia za dalszym intensywnym rozwojem handlu zagranicznego. Przy tym, jak mówi uchwała IV

Paragraf i życie

Czy była na utrzymaniu?

Przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym przewidują, że prawo do renty rodzinnej mają rodzice lub małżonkowie zmarłego, jeżeli pozostawali na jego utrzymaniu.

Zofia Z. była wdową. Mieszkała z nieżyjącym synem, który ją utrzymywał. Kiedy syn zmarł, Zofia Z. wystąpiła o rentę rodzinną. Spotkała ją odmowa, bo Zofia Z. miała po mężu skromną 360-złotową emeryturę. Formalnie więc rzecz biorąc nie była na utrzymaniu zmarłego syna.

Sprawa trafiła do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, gdzie uznano, że w przepisach emerytalnych istnieje luka polegająca na braku określenia dolnej granicy własnej renty, posiadanej przez rodziców osoby zmarłej, która by decydowała o tym, czy byli oni na utrzymaniu zmarłego czy też utrzymywali się z owej własnej renty.

Rozpatrując sprawę Zofii Z., Trybunał wziął pod uwagę, że w przypadku zbiegu uprawnień do kilku świadczeń rentowych, uprawnionemu przysługują prawo wyboru renty korzystniejszej. I tak np. wdowa może wybierać między rentą po mężu, a rentą z tytułu własnej pracy. Przyjęcie więc, że posiadanie jakiegokolwiek renty (renta Zofii Z. wynosiła 360 zł miesięcznie) wyklucza możliwość nabycia przez nią prawa do innej, wyższej renty, byłoby niesłuszne.

Jeśli zaś chodzi o „pozostawanie na utrzymaniu zmarłego” to — jeśli chodzi o rodziców lub męża osoby zmarłej — decydujące jest „przyczynianie się zmarłego w sposób istotny do utrzymania tych członków rodziny”. W przypadku Zofii Z. fakt utrzymywania jej przez zmarłego syna nie ulegał wątpliwości.

Tak więc Trybunał Ubezpieczeń Społecznych uznał za słuszne uzupełnienie luki w drodze wykładni w tym sensie, że pobieranie renty w wysokości do 500 zł miesięcznie nie stanowi przeszkody dla przyznania renty rodzinnej, gdy chodzi o rodziców lub męża osoby zmarłej.

JAN WOLSKI

Zjazdu partii „sytuacja płatnicza wymaga, by tempo wzrostu eksportu przewyższało tempo wzrostu importu”, czemu muszą towarzyszyć zmiany w strukturze sprzedaży, zwłaszcza zwiększenie wywozu maszyn, urządzeń i artykułów konsumpcyjnych.

Przemiany takie — wprowadzenie akcentowane dopiero ostatnio — dostrzega się u nas od dawna. Jeśli dziesięć lat temu maszyn stanowiły zaledwie 15,6 proc. ogólnych transakcji wywozowych Polski, to w roku ubiegłym około 34 procent.

Zdecydowanie pomyślne rezultaty uzyskał nasz handel zagraniczny w 1964 r. Po raz pierwszy wartość importu dóbr inwestycyjnych była mniejsza od wartości ich eksportu o 266 mln zł dew. Odzwierciedla to przebiega przez naszą gospodarkę drogę uprzedzenia i stałego postępu technicznego. Warto dodać, że — również po raz pierwszy od dziesięciu lat — dodatnie saldo obrotów towarowych roku 1964 wynosiło 97 mln zł dew., wobec deficytu 836 mln zł dew. w roku poprzednim.

Rola Poznańskiego

Dobre wyniki handlu zagranicznego w roku ubiegłym dotyczą także Wielkopolski. Plan dostaw eksportowych wykonany został w 110 proc. Ogółem w stosunku do roku 1963 eksport Poznania i województwa wzrósł o 26,3 proc. Największą dynamikę wzrostu wykazał przemysł ciężki.

Na szczególną uwagę zasługują osiągnięcia przemysłu okrabiarkowego, który ponad połowę swojej produkcji przetranszował na rynki wolnych dewiz. Dzięki wysokiej jakości tych wyrobów, nie zanotowano żadnych poważniejszych reklamacji. Pomyślnie również rozwinął się eksport mebli, osiągając w roku ubiegłym wskaźnik realizacji dostaw 147,7 proc. w stosunku do roku 1963. Jest to przede wszystkim zasługa fabryk mebli z Obornik i Jarocina. Eksport tej ostatniej jest kierowany wyłącznie do strefy dolarowej, a jakoś produkcji stawia ją na pierwszym miejscu wśród polskich zakładów meblarskich.

Bardzo dodatnio należy także ocenić wyniki, osiągnięte przez przemysł terenowy i spółdzielczy. Dynamika wzrostu eksportu jest tu wysoka i przekracza 130 procent. Wolno sądzić, że spora rolę odegrał tu konkurs „Głosu” i Radia pt. „Wielkopolska dla

eksportu”, który przyczynił się do zawarcia wielu zagranicznych transakcji na nowe wyroby, wprowadzone dodatkowo do produkcji eksportowej.

Do czego dążyć?

Na tle osiągnięć handlu zagranicznego w roku 1964, dodając do tego rezultaty I kwartału 1965, można stawiać eksportowi pomyślne prognozy na lata następne. Jeśli utrzymamy dotychczasowe wskaźniki wzrostu, dobry start do nowych zadań w latach 1966-70 będziemy mieli zapewniony. Jest to tym ważniejsze, że gospodarka narodowa oczekuje w najbliższych 5-latach zwiększenia obrotów handlowych z zagranicą o co najmniej 40 procent. Przy tym eksport powinien wzrosnąć do roku 1970 (w stosunku do 1963) o 65 proc. a import o 45 proc. Takie ogólne zadania nakreśliła uchwała IV Zjazdu partii. Dodać tu należy, że oprócz zmian struktury asortymentowej sprzedaży, trzeba będzie dokonać poprawy wyników ekonomicznych handlu zagranicznego, a także (o ile nie przede wszystkim) podniesienie standardu wyrobów eksportowych.

Według projektu rządowego 5-latk w Poznanskim eksport winien wzrosnąć do roku 1970 (w stosunku do realizacji 1965 r.) o 20 procent. Plan alternatywny natomiast przewiduje nawet większą dynamikę rozwojową.

Główny wysiłek aktywizacji wielkopolskiego eksportu powinien być skierowany na zwiększenie produkcji dla zagranicy w przemyśle elektromaszynowym i artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku. Nadto trzeba będzie zwiększyć eksport urządzeń automatyki przemysłowej, łożysk tocznych, urządzeń dla przemysłu spożywczego, maszyn, urządzeń rolniczych itp. Poważne zadania — jak wspomniano — ciążyą na zakładach fabryk, w dziedzinie jakości i nowoczesności wyrobów eksportowych.

Zadania te są na pewno realne, wszelako ich wykonanie zależy od spełnienia wielu warunków, spośród których szczególnie rolę odgrywa świadomość załóg. Każdy członek załogi musi wiedzieć, że eksport to konieczność gospodarczą, warunkującą rozwój naszej ekonomiki a także rozmiary importu.

ZBIGNIEW MIKA

Imieniny dzieci

„Dzieci — słońce i radość
Dzieci — najdroższy skarb”

K. I. Galczyński

W piękny, pachnący świeżym, młoda jeszcze zielenią dzień — 1 czerwca — obchodzimy jedno z najpiękniejszych świąt: Międzynarodowy Dzień Dziecka. Imieniny wszystkich dzieci — jak się ktoś sympatycznie wyraził, w szkołach, zakładach pracy odbędą się zabawy dziecięce; ulice zaroją się od wesołych, odświeżających wstęgami; a w rękach dzieci będą plastikowe torebki pełne od słodkości. My, dorośli, obdarzymy w tym dniu nasze pociechy zwiększoną, świąteczną porcją uśmiechów. Prawdziwe święto!



Ten jeden dzień nie rozwiąże jednak problemu dziecięcego uśmiechu. Trzeba go koniecznie pomnożyć przez 365. Oczywiście — żeby nie było nieporozumień — nie chodzi o permanentne świętowanie, ale o uśmiech dziecka na co dzień, o jego szczęśliwe dzieciństwo. Tegoroczne święto MDD obchodzimy pod hasłem: „Pomnażajmy dorobek XX-lecia w wychowaniu i opiece nad dzieckiem”. Rzeczowe i słuszne hasło. Trafia w sedno zagadnienia. Trudno bowiem nie przyznać, że Polska Ludowa zrobiła bardzo wiele dla swojego najmłodszego pokolenia. Wystarczy przypomnieć chociażby fakt objęcia powszechnym nauczaniem wszystkich dzieci w wieku od 7—15 lat w zakresie szkoły podstawowej, podczas gdy w latach 1937—1938 na pięć milionów dzieci w wieku szkolnym — 517 tys. w ogóle nie korzystało z nauki.

Narzekamy na niedostateczną ilość przedszkoli, a przecież z każdym rokiem przybywa ich coraz więcej. W 1939 roku zarejestrowano 1506 przedszkoli, z których korzystało 74,8 tys. dzieci. Natomiast w 1963 roku prowadzono 7373 przedszkola obejmujące 438 960 dzieci. Koszt utrzymania jednego przedszkolaka kształtuje się na poziomie około 380 zł miesięcznie, odpłatność zaś wynosi od 16 do 79 zł.

Jeszcze tylko o wczasach dziecięcych: w roku 1939 z kolonii i obozów korzystało 171,4 tys. dzieci, gdy w roku 1964 — 1083,5 tys.

Czy znaczy to, że nie nam już nie brakuje do szczęścia na tym najpiękniejszym ze światów? Niestety, istnieje jeszcze mnóstwo problemów nie rozwiązanych i potrzeb nie zaspokojonych. Jesteśmy wciąż w stadium rozszerzania rozmaitych form opieki nad dzieckiem, poszukiwania nowych, lepszych dróg tej opieki.

Jesteśmy krajem, w którym kobiety stanowią 36 proc. ogółu zatrudnionych poza rolnictwem i w którym można i trzeba się spodziewać wzrostu aktywizacji zawodowej kobiet. Coraz większa i lepsza opieka nad dzieckiem staje się więc zagadnieniem palącym ze względów zarówno czysto humanitarnych jak i ekonomicznych.

Potrzeba nam coraz więcej żłobków, przedszkoli, świetlic i klubów dziecięcych, coraz więcej samorządów podwórkowych, boisk, placów do gier, sprzętu turystycznego, a przede wszystkim coraz więcej wychowawców z prawdziwego zdarzenia, łączących fachowe umiejętności z miłością do dziecka.

W nie mniejszym stopniu chodzi także o świadomość społeczeństwa, o jego postawę względem dzieci: aby nie było podziału na moje i cudze dzieci, aby społeczeństwo zrozumiało, że wszystkie dzieci są wspólnym dobrem i potrzebują naszej troski, naszej rozsądnej miłości i serdeczności. Chrońmy je i kochajmy nie tylko od święta — ale na co dzień.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA



Głos i PCK dzieciom

Pokłosie sobotniej imprezy

„Spieszę serdecznie podziękować redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i Zarządowi Wojewódzkiemu PCK w Poznaniu za sobotnią imprezę zorganizowaną dla nas — dzieci. Bardzo się nam podobał i konkurs rysunkowy i część artystyczna. Dziękujemy”.

Maciej Zieliński,
Przedszkole nr 24

Mamy nadzieję, że wszyscy uczestnicy konkursu rysunkowego — a było ich przecież ponad 100

(25 z przedszkoli i 80 ze szkół podstawowych, co zresztą widać na familijnym zdjęciu zrobionym przez Kazimierza Przychodźkę) oraz 300 „kibiców” — byli zadowoleni z naszej imprezy. Przypominamy, że z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka i zakończenia Tygodnia PCK zorganizowaliśmy imprezę, na którą złożyło się: konkurs rysunkowy na płótnach chodnikowych oraz koncert. Ponieważ impreza ta podobno się, wiecie ona na stałe do kalendarza naszych spotkań z młodymi Czytelnikami.

Trzy kwadransy wyczerpanego wysiłku artystycznego stworzyło na płótnach chodnikowych barwne

obrazki. Ach, czego to wyobraźnia dzieci nie dokonała! Były tam i kacki zdrowia i piękne szpitale, obrazki symbolizujące opiekę nad chorym, były i hasty. Za ten wysiłek czekały uczestników konkursu rysunkowego miłe uśmiechy.

Korzystając z okazji, organizatorzy składają za droga serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania naszej inicjatywy: a w szczególności kolegom z Pałacu Kultury, którzy nie szczędzili nam pomocy, zespołowi muzycznemu Romana Pahl i pani Krystynie Dudzińskiej, którzy w czynnym społecznym wzięli udział w naszej imprezie, plastyczkom (tutaj Danucie Cholewczewskiej, Danucie i Marii Gasiorowskiej, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego za poparcie naszej inicjatywy).

Wszystkim dzieciom składamy dziś nasze życzenia „Bądźcie miłe, zdrowe i radosne”.



Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — zatrudni natychmiast do Punktu Hurtowej Sprzedaży w Ostrowie Wlkp.: **KONTROLERA TECHNICZNEGO**. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie podstawowe, znajomość branży obuwnej. Blizszych informacji udzieli Punkt Hurtowej Sprzedaży, Ostrow Wlkp., ulica Słotkowska nr 26. W3840

Fabryka Części Zamiennych Maszyn Rolniczych w Mogilnie, ul. Dąbrowskiego nr 7 — zatrudni zaraz **INŻYNIERA** na stanowisko głównego technologa. Warunki pracy do omówienia na miejscu — możliwość otrzymania mieszkania w 1965 r. W3876

Wzrost Szkoła „Ujście” w Ujściu, pow. Chodzież — Przedsiębiorstwo Państwowe — zakład I kat., przyjmie zaraz następujących pracowników: **INŻYNIERA MECHANIKA** na kierownicze stanowisko. Gwarantujemy w okresie próbnym zakwaterowanie w hotelu robotniczym, a następnie mieszkanie rodzinne w zależności od liczby rodziny. Z terenu Pili, Czarnkowskiej, okolic zatrudni — **PRACOWNIKÓW** z wyższym wykształceniem ekonomicznym, prawniczym i średnim wykształceniem technicznym w zakresie mechaniki, energetyki i elektryczności. Z podanych miejsc jest dogodny dojazd do pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacji Zatrudnienia i Płac, tel. 5 i 25 Pila — 2252. W3899

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — przyjmą zaraz powyżej lat 18 mężczyzn do pracy na trzy zmiany do Fabryki Silników Agregatowych i Trakcyjnych, do Fabryki Obrabiarek, oraz do pozostałych fabryk w następujących zawodach: **TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY** i na wyznaczonej — **WYKONAWCÓW**, przyruchowników i na przyruchownicy; **WIERTACZY I SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH** — wyuczonych i przyuczonych, oraz **SŁUSZARZY** wysokokwalifikowanych; **PRZETOKOWYCH, ROBOTNIKÓW** do transportu, do obsługi przesuwaczy i tłocznicy — miejscowych i na dojazd do 50 km. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. Wynagrodzenie według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciekłego. K3722

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” zatrudni niezwłocznie: **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO**, **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA ELEKTRYKA**, **ST. INSPEKTORÓW HANDLOWYCH, SPRZEDAWCÓW** na stacje benzynowe, **POMPOWYCH** na stacje benzynowe, **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, MONTE-ROBÓW SAMOCHODOWYCH**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. 27 Grudnia 15, I piętro. K3440

ZEGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych — zatrudnimy w zakładach usługowych w Poznaniu, Kępnie, Zielonej Górze, Żarach, Gorzowie, Gnieźnie, Pile, Świnoujściu, Międzyzdrojach, Szczecinie, Głogowie i Turku. Podania życiorysu i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do Dyrekcji PHD „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 3. K3461

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu, ul. Starołęka 34/36 — przyjmą **STARSZĄ KSIĘGOWĄ** na stanowisko kosztowca, **KSIĘGOWĄ** oraz na pół etatu **RADCE PRAWNEGO**. Dojazd do pracy autobusem firmowym. K3823

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Ściegiennego 62/64 — przyjmie do pracy **KIEROWNIKĄ DZIAŁU KSIĘGOWO-SCI, KIEROWNIKĄ SEKCJI SIĘCI, INSTRUKTOREM FINANSOWO-KSIĘGOWEGO** oraz **INWENTARYZATORA**. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr — pokój 25. K3830

Wzrost Szkoła Rolnicza w Poznaniu, Rolniczy Zakład Doświadczalny w Przybrodzie, powiat Poznań, poczta Rokietnica — zatrudni pracownika na stanowisko **KSIĘGOWEGO** w tutejszym Zakładzie. Warunki do omówienia na miejscu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem. K3900

CZUJNOŚĆ w zaw. ślusarstwa samochodowego przyjmie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48988g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddział I w Poznaniu, ulica Towarowa 19/21 (Dworzec Autobusowy) przyjmie zaraz: **15 KIEROWCÓW** z kat. I wzgl. II, przy 5-letnim stażu pracy, uposażenie bardzo dobre. W. P. PKS Oddz. I, również reflektuje na kierowców zamieszkałych z miejscowości: Krobica — Srem — Dolsk — Krzywiń — Wronki — Nowy Tomyśl i Zbąszyń. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr mieszczący się na terenie Dworca Autobusowego. K3632

Dnia 28 maja 1965 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, najlepszy przyjaciel, nasz najdroższy mamusi, przeżywszy lat 47, śp.
HELENA PRENTKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 16 w Żegrzu.
W nieutulonym żalu pogrążeni
MAŻ z DZIEĆMI i RODZINA
Poznań, Rataje 40,
Śpawie, Leszno i Kępno. 50211g

Dnia 28 maja 1965 r. zmarł śp.
CZESŁAW WITKOWSKI
mistrz fryzjerski,
członek honorowy Cechu Fryzjerów.
Zmarły był doskonałym fachowcem, przykładnym rzemieślnikiem i wieloletnim nauczycielem młodych kadr fryzjerów.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
ZARZĄD CECHU RZEMIOŁ RÓŻNYCH RADA RZEMIOŁA FRYZJERSKIEGO w Poznaniu K3972

Dnia 29 maja 1965 r. zmarł w wieku lat 70, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najlepszy tatuś, szwagier, wujek i kuzyn, śp.
Franciszek Wawrzyniak
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 czerwca br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
O tym w głębokim żalu zawiadamiają
ŻONA i SYN
50214g

Dnia 29. V. 1965 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., śp.
WŁADYSŁAW KUJAT
Żył lat 48.
Przez 27 lat ofiarowywał swe zdolności muzyczne Kościołowi.
Pogrzeb odbędzie się w Krobi we wtorek, dnia 1. VI. br. o godz. 17.
O bolesnej tej stracie zawiadamiają, prosząc o modlitwę za duszę śp. Zmarłego
KS. PROBOSZCZ i PARAFIANIE Parafii Krobkiej 50203g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Borzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76; w godz. 8.30-17.30: redaktor naczelny 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-19; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-13; 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk warunkach prenumeraty informację udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 1, M-8



CENTRALA RYBNA

W POZNANIU

OFERUJE

po cenach obniżonych

szeroki asortyment RYB ATLANTYCKICH

Halibut niebieski	— 30 zł	obecnie 18 zł kg
Plastuga	— 17 zł	obecnie 12 zł kg
Ostrobok cały	— 11 zł	obecnie 8 zł kg
Ostrobok patroszony z/gł.	— 13 zł	obecnie 10 zł kg
Dorada cała	— 17 zł	obecnie 10 zł kg
Halibut wędzony w kawałkach	— 70 zł	obecnie 50 zł kg

I INNE RYBY — DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH SKLEPACH NASZEJ BRANŻY.

K3903

Praca

Pomoc do dziecka i niektórych prac domowych na stałe lub dochodząca potrzebna. Zgłoszenia: Kłos, Poznań, Modra 25 m. 11. 49305g

Ślusarz i tokarz oraz uczni przyjmie — praca stała, Warsztat — Poznań, Nad Wierzbakiem 16. 49932g

Magister biologii z kilkuletnim stażem przyjmie pracę laboratoryjną kierownika lub technika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48411g.

Kuchmistrz samodzielny rutynowany bez nałogów potrzebny na sezon. Zgłoszenia Jadłodajnia „Delfin”, Świnoujście, ulica Boh. Stalingradu 35. 48588g

Potrzebna pomoc domowa do dwójki małych dzieci (3 lata i 13 m-cy). Poznań, Libelta 1a m. 3. 49989g

Pomoc domowa sumienia potrzebna. Dobre warunki, bez małych dzieci. Zgłoszenia od godziny 10. Aleja Wielkopolska 11, parter. 50079g

Sprzedaz

Sprzedam 20 szt. uli z „pszczołami „Dadant”, bardzo silne, Tadeusz Frukowski, Września, ulica Wiewiórowskiego 11, tel. 338. 7425p

Kerry blue terriery szczeniaki rodowodowe sprzedam. Łukaszewicza 16 m. 3. 49787g

Sprzedam tanio kredens i szafę ubraniową, stan dobry. Szamotulska 74 m. 1 od godz. 17. 48907g

Sprzedam tokarnię przyruchowaną, 1 m tocznia, tokarkę oraz przelagarkę do ciągnięcia rurek z łasmy. Główna 60. 48953g

Sprzedam bardzo tanio jadłalnę, Lubeckiego 3, po południu (koło Ostrogoża). 48967g



SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA MEDYCZNA

ZOSTAŁA PRZENIESIONA Z ULICY 23 LUTEGO 40

na ul. Piekary 22/23

K3908

Sprzedam 2 drzewa 4 i 1-skrzydłowe, 2-skrzydłowe 245 X 65, 1 piec przenośny kłowy, 1 kuchenny na gaz i węgiel, 1 kuchnia z importu (niemiecka). Wojech Bruch, ul. Siemiradzkiego 11 m. 5. 48977g

Sprzedam pianino „Calisia” stan idealny. Długosza 5 m. 2. 48989g

Inwalidzi wózek ręczny na gumach — sprzedam. Świerczewskiego 32 m. 2, godz. 12-18. 49012g

Samochody

Sprzedam motocykl Simson-Sport 250. Nawrocki, Poznań — Starołęka, Tarnobrzaska 37. 48942g

Kupię do „Moskwicza 407” silnik, skrzynię biegów, tylny most do naprawy. Czesław Kaczmarek, Poznań 27, ul. Pełczyńska 30 m. 2 (Wydmły). 48973g

Tanio sprzedam „Mercedesa” kabriolet na chodzie. Wiadomości: tel. Pełczyńska 9. 50056g

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes V 170” po kapitalnym remoncie, ogumienie nowe. Łobez ul. Budowlana 39, woj. szczeciński, tel. 185, po godz. 16. 7426p

Samochód osobowy „Sko da-Combi 1200”, stan dobry. Edmund Sieradzki, Leszno, ul. Wolności 17 (tel. 20-57, wiecz.). 7440p

Sprzedam samochód „Sko da-Combi 1200”, stan dobry. Edmund Sieradzki, Leszno, ul. Wolności 17 (tel. 20-57, wiecz.). 7440p

S. P. Z PLUCIŃSKICH

JADWIGA SZCZANIECKA

zmarła w Warszawie opatrzona Sakramentami św. w dniu 29 maja 1965 r. w 80 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w dniu 2 czerwca br. Msza św. odprawiona zostanie w Poznaniu, w kościele parafialnym Bożego Ciała przy ul. Strzeleckiej w dniu 6 czerwca br. o godz. 11, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
DZIECI, WNUKI i RODZINA 50227g

Dnia 29 maja 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, teści i dziadek, śp.
ZDZISŁAW OWCHARZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI
Głogowska 119 m. 3.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 50323g

Dnia 30 maja 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, naszą najdroższą matką, babunią, siostrą, szwagierką i cicią, przeżywszy lat 72, śp.
MARIA MANNOWA
z domu Markiewicz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca 1965 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE i RODZINA
Poznań, Warszawa, Cieszyń. 50301g

Dnia 28 maja 1965 r. zmarła nasza droga koleżanka i członek Spółdzielni
Helena Prentka
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca 1965 r. o godz. 16 na cmentarzu w Żegrzu.
RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY — ZARZĄD Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu 50216g

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto UNIEWAŻNIA zagubione **BŁOCZKI KASOWE** z następującymi numerami kwitów od: 114145 — 114150, 117990 — 118000, 100253 — 100300, 114645 — 114650, 113896 — 113900, 002201 — 002250. K3845

Sprzedam parcelę w Zabikowie przy przystanku autobusowym z prawem zabudowy, oparkanią, zadzwonią wraz materiałem budowlanym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48937g

Kupię domek blisko tramwaju do 160.000, — zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48659g

Sprzedam dom 3-piętrowy z mieszkaniem. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48964g

Sprzedam działkę 1108 m² w Złotnikach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48968g

Polowę wili Grunwaldzka 19 dia 48972g

Zgubiono aparat fotograficzny „Start” radz. na Cytadeli 30 maja. Zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Roosevelta 3 m. 5. 50219p

Zgubił zegarek w drodze z Winar na Jeżyce. Znalazcę proszę o zgłoszenia telefoniczne 446-15. 50165g

Zguby

Różne

Protezy oczu indywidualne. Dr. Loewenstein, — Łódź, ul. Nowotki 23. K3512

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowska 2a, parter. 49660g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 57, organizuje kurs dla pałaców kotłowych i centralnego ogrzewania. Kurs rozpocznie się dnia 7 czerwca br. o godz. 16. Zainteresowane instytucje prosimy o kierownika zgłoszenia pisemnie lub telefonicznie do Zakładu pod nr 545-47. K3869

Wdowa po 40, troje dzieci, nieruchomości, pozna starszego kulturalnego pana, Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48955g

Panna przystojna, lat 37, sytuowana z wyższym wykształceniem, mieszka Niem, posłubi zdecydowanego, odpowiedniego, kulturalnego pana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48968g

Samotna posiadająca mieszkanie, warsztat tokarski, zapozna pana — mistrza tokarskiego, lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 48902g

Poznań pana do lat 35, bez nałogów, tylko z dobrej rodziny. Cel matrymonialny. Możliwość prowadzenia dochodowej cierni dziedzicznej po ojcu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, pod „2206”. K3464

PROF. DR.

Michałowi Szczanieckiemu

Prezesowi ZW TRZZ

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu MATKI

składa

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TRZZ

W POZNANIU

K3992

Dnia 31 maja 1965 r. zmarła, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 81, śp.
Marianna Siankowska
z domu Leciejewicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 czerwca br. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dzierżyńskiego 79. 50314g

W dniu 29 maja 1965 r. zmarł po krótkich cierpieniach w szpitalu w Poznaniu, w wieku 54 lat
Stefan Szymczak
były długoletni i zasłużony pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Transped” Oddziału Transp. — Spedycyjnego w Poznaniu.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 czerwca 1965 roku o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
RADA SPÓŁDZIELNI — ZARZĄD PRACOWNICY
Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu K3993

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA W POZNANIU, SPÓŁDZIELNIA PRACY „OSWIATA”

ORGANIZUJE KURSY

dla potrzeb własnych, przyuczające, podnoszące kwalifikacje i kwalifikacyjne na tytuł robotnika kwalifikowanego (czeladnik) i mistrza — w następujących specjalnościach: radiowo-telewizyjnej, spawalniczej gazowej i elektrycznej na książeczkę spawacza, elektrotechnicznej, chłodniczej, krawiectwa i bieliźniarstwa, pralnictwa i farbiarstwa i innych, oraz szkolenia w zakresie bhp i p.poż. dla załóg pracowniczych i bhp dające uprawnienia kwalifikacyjne dla elektryków.

DLA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ŚREDNICH: ekonomiczno — administracyjnej, kreślarsko technicznych i nowoczesnych sekretarek.

Zakład przyjmuje zgłoszenia od przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, oraz zgłoszenia indywidualne. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat, codziennie od godz. 8-15 — Poznań, ul. Zeylanda 10, telefon 477-79. K3846

Przetargi

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE ELEWACJI

palacu w PGR Raszew, pow. Jarocin — ogłasza Przedsiębiorstwo PGR Przybysław z siedzibą w Raszewach. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach wraz z podaniem wartości kosztorysowej prosimy przesyłać pod adresem naszego Przedsiębiorstwa do dnia 12 czerwca 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 czerwca 1965 r. o godz. 9 w biurze Przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn. W3890

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a — ogłasza PRZETARG na remonty kapitalne do końca br. następujących maszyn: 1. Tokarka rewolwerowa Rb-32; 2. Tokarka stolowa TSA-16. Szczegółowych informacji udziela dział głównego mechanika w biurze Spółdzielni — telefon 624-65 w. 14. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisję do otwarcia ofert nastąpi w dniu 15. VI. 1965 r. o godzinie 9 pod wyżej podanym adresem. Zastrzega się dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3766

Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, przy ul. Grunwaldzkiej 55 — ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT STUJNIAKOWYCH na terenie m. Poznania w miejscach przeznaczonych pod budowę pawilonów handlowych w terminie sukcesywnie od miesiąca czerwca br. do końca miesiąca sierpnia 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 czerwca 1965 r. o godz. 9. Z materiałem zapoznać się można w Dziale Inwestycji PSS — ul. Grunwaldzka 55, budynek 7, pokój 14. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3820

Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókienniczo-Trzcinarskie Przemysłu Tętnowego w Poznaniu przy ulicy Woźnej 12 ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTÓW KAPITAŁOWYCH: 1) PRASA do produkcji płyt trzcinowych w podległym Zakładzie Prefabrykatów Trzcinowych w Trzcielu przy ul. Armii Czerwonej 26; 2) HAKOWNICA do produkcji zrywk w Zakładzie jak w punkcie 1; 3) FREZARKA wieloperacyjna do drewna w podległym Zakładzie Włókienniczo-Koszykarskim w Nowym Tomyślu, Oddział w Zbąszczy. Oferty prosimy składać do dnia 10. VI. 1965 r. w sekretariacie Przedsiębiorstwa. Komisję do otwarcia ofert nastąpi dnia 12. VI. 1965 r. o godz. 10. Termin rozpoczęcia robót ustala się od dnia 17. VI. 1965 r. a zakończenie — 30. VII. 1965 r. Wszelkich informacji w w. w. spow. wch. udzieli Dział Głównego Mechanika — tel. 502-70. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Przetarg niniejszy upoważnia do przeprowadzenia wizji lokalnej. K3687

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców Biuro Handlowe w Poznaniu, ul. Powstańców Wielkopolskich 2a — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Warszawa”, nr rejestracyjny PM 79-53, nr silnika 115377, nr podwozia 41989. Cena wywoławcza 30.000 zł. Pojazd można oglądać w dniach od 2-7. VI. 1965 r. w godz. od 7-15, przy ulicy Powstańców Wielkopolskich 2a po uprzednim zgłoszeniu się w Biurze Handlowym przy ulicy Powstańców Wlkp. 2a, telefon nr 591-69. Wadium wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Biura Handlowego do dnia 15. VI. 1965 r. o godz. 10. Przetarg odbędzie się dnia 16. VI. 1965 r. o godz. 10 przy ulicy Powstańców Wielkopolskich 2a. 49269g

dziś w Radio i Telewizji

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 „Z plecakami po kraju”; 9.20 Gra Zesp. W. Ludwikowskiego; 9.40 Dla przedszkoli; 10 Public. między-narodowa; 10.30 „Rewia piosenek”; 11 „Nje ma odejść” — opow.; 11.20 Melodie z filmów dla dzieci; 11.40 Muz. ludowa narodów radz.; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. VI i VII; 13.30 Z twórczości W. A. Mozarta; 14.15 Pieśni dziecięce; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.10 Dla szkół średnich słuch. pt. „Dokonała, ale... ograniczona”; 15.30 — Z życia ZSR; 16 „W pierwszą rocznicę śmierci prof. Br. Rutkowskiego; 16.35 „Jak żyją”; 17.05 Muzyka; — 17.15 List z Polski; 17.40 „Niezwykły” — odc. pow. S. Lema; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.30 „Studio M2”; 20.35 Słuch. „Edyp w kolonie”; 21.45 Strawiński: Fragn. I aktu opery — oratorium „Oedipus Rex”; 22.05 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 23.15 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 8.15 Kurs j. ang.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 „Tropami ludzi i pieśni”; 11.40 „Ludzie i surbowie”; 12.25 Zielone Zagłębie; 12.40 Piosenki; 13.25 Mel. rozrywk.; 14.45 „Biełkita szafeta”; 15 Ork. rozrywk.; 15.23 Dla dzieci słuch. pt. „Zamknij na chwilę oczy”; 16.25 „Inicjatywa i konkret” — refleksje o klubo-kawiarniach; 16.35 Przemówienie z okazji Międzynar. Dnia Dziecka wygłosi kurator Okr. Szkoln. Pozn. dr Jan Stoiński; 16.40 Aud. muzyczna z okazji Międzynar. Dnia Dziecka; 18 Reportaż Wl. Goszczyńskiego z ok. Międzynar. Dnia Dziecka; 18.15 „Ogniska Muzyczne”; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muzyka i aktualn.; 20.15 Znane melodie rozrywk.; 20.50 Przed mikrofonem I sekretarz KW BZPR w Poznaniu Jan Szydłak; 21.40 Magazyn Polskiej Federacji Jazzy; 22.10 Uniwersytet Radiowy; 22.25 „Ambicje i starty”; 22.40

Wymiana doświadczeń muzycznych

Okresowy Ośrodek Metodyczny Wychowania Muzycznego w Poznaniu gościł ostatnio przez parę dni nauczycieli — kierowników Powiatowych Ognisk Metodycznych wychowania Muzycznego z województwa kieleckiego. Celem wycieczki było poznanie warunków pracy i metod w dziedzinie wychowania muzycznego szkół podstawowych województwa poznańskiego oraz wymiana doświadczeń. Goście podejmowani byli przez Szkołę Podstawową w Kórniku. Szkolny chór i zespół akordeonistów pod dyktando St. Nowaka wykonał kilka pieśni i utworów muzycznych. Goście zaprezentowali też piękne ludowe piosenki z województwa kieleckiego. Po zwiedzeniu zamku udali się oni do Rogoźnicy.

Po powrocie do Poznania w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Traugutta odbyła się wspólna konferencja z kierownikami Powiatowych Ognisk Metodycznych Wychowania Muzycznego. W dyskusji poruszono wiele ważnych problemów i trudności w realizowaniu programu wychowania muzycznego, zwłaszcza braku odpowiednich pomocy naukowych oraz nauczycieli śpiewu i muzyki.

Ostatni dzień pobytu gości z Kielecczyny przeznaczyli na zwiedzanie Środy i Kalisza. (sp)



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się praca dr. W. Michny pod tytułem „Ekonomiczne podstawy metod przebudowy ustroju rolnego”. Jest to wydanie w ramach „Serii E”, grupującej prace z zakresu ekonomiki i organizacji rolnictwa. Praca poprzedzona jest wstępem prof. dr. S. Ignara. Objętość 210 stron, nakład 2000 egzemplarzy. Sądymy, iż jest to praca, która powinna zainteresować nie tylko pracowników nauki, lecz także działaczy, związanych z gospodarką rolną. Cena 20 zł. (p2)

Zamiast eksperymentu

Ośrodek kultury w każdej gromadzie!

Gdy 4 lata temu Turek podejmował tzw. eksperyment szamotulski tworzenia kompleksowych gromadzkich ośrodków kulturalnych, nie brakowało wówczas sceptycznych uwag i pesymistycznych przewidywań. Stopniowo zamierzenia zaczęły przekształcać się w rzeczywistość. Włączyła się do współpracy OSP, przyszyły z pomocą GS-y, zawarto porozumienie z „Ruchem”. Zainteresowały się intensyfikacją życia kulturalnego w powiecie rady narodowe i organizacje partyjne, wciągnięto do działania ZMW, KGW i LZS.

W chwili obecnej istnieje już 6 gromadzkich ośrodków kulturalnych, w skład których wchodzi: klub-kawiarnia, biblioteka, czytelnia, sala widowiskowo-kinowa i boisko sportowe. Nie wszędzie jeszcze ośrodki te skupiają się w jednym budynku, ale wspólnie kierownictwo pozwala na ujednolicenie pracy oświatowo-kulturalnej i jej programowanie, zgodnie z instrukcjami Referatu Kultury PRN i potrzebami środowiska.

Obchodzony ostatnio Dzień Działacza i Pracownika Kultury był sposobnością do podsumowania dotychczasowych osiągnięć. Uroczystość powiatowa odbyła się w Gromadzkim Ośrodku w Jeziorsku. Zbudowany w czynie społecznym spełnia wszystkie wymagania stawiane tego rodzaju placówkom. Sala widowiskowa ze sporą scenką służy jednocześnie stałemu kinu prowadzonemu przez OSP. Mała kawiarenka okupowana jest zazwyczaj przez młodzież, podobnie jak punkt zbiorowego oglądania telewizji, ale zaglądają tu także starsi mieszkańcy Jeziorska. Biblioteka gromadzka, mieszcząca się w tym samym budynku prowadzi coraz szerszą działalność oświatową i ma już niezłe wyniki w dziedzinie propagandy czytelniczej.

O dobrej pracy drugiego podobnego ośrodka w Malanowicach mogli przekonać się uczestnicy uroczystości, którzy byli widzami i słuchaczami występów artystycznych. Chór prowadzony przez Eugeniusza Wegnera wykazał rząd

Problemy rolnictwa

Potrzeby wyprzedzają produkcję

Program rozwoju wsi wielkopolskiej zakłada dalszą modernizację oraz intensyfikację produkcji zwierzęcej, przewidując na ten cel kwotę 15 miliardów nakładów ogólnych przeznaczonych na rolnictwo. Zamierzenie to możemy osiągnąć nie tylko przez liczebność pogłowia, ale głównie przez poprawę jakości i wydajności i posiadanie inwentarza; wydajność mleczna krów jest stanowczo za niską, nawet przy obecnych zasobach paszowych.

Nie przypadkiem więc przy szła pięciolatka w produkcji zwierzęcej nazywają „pięcioletką jakości”. Wiąże się to jednak ściśle z poziomem produkcji roślinnej, z gromadzeniem odpowiednich zasobów pasz białkowych i węglowodanowych. Dotychczas bowiem mamy w województwie poznańskim w obu rodzajach pasz, poważne niedobory. Musi zatem nastąpić poprawa gospodarczo-rolniczych i pastwiskach, podnoszenie wydajności roślin pastewnych w uprawach polowych i usprawnienie produkcji pasz przemysłowych.

Zainteresowanie rolników wielkopolskich jest ogromne i zapotrzebowanie przerasta aktualne możliwości produkcyjne przemysłu. W roku 1964 gminne spółdzielnie naszego województwa sprzedały lub wymieniły za zboże 363 000 ton mieszanek, gdy przed 4 laty rozprzedały niewiele ponad 200 tysięcy ton. Zdążając więc za potrzebami rolnictwa, nasze GS-y zwiększyły w roku bieżącym plan produkcji i dostaw mieszanek do 425 tysięcy ton.

Jednakże, według danych Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN to nie wystarczy. Zapotrzebowanie bowiem wynosi 526 tysięcy ton. Stąd już na początku roku zarysowały się braki; łącznie w styczniu, lutym, marcu i kwietniu prawie 2 800 ton i to szczególnie w grupie mieszanek „Bekon” na kontraktację. Przydziały CRS nie pokrywają zawartych umów. W innych grupach mieszanek braki nie występują tak ostro i są łągo-

zone, niestety, śrutami zbożowymi. To z kolei wywołuje niezadowolenie wśród hodowców i jest sprzeczne z zasadami oraz słusznym kierunkiem racjonalnego żywienia zwierząt.

Jedną z dalszych przyczyn występowania niedoboru jest nierytmiczna dostawa koncentratów paszowych przez „Bacutil”. Na przykład, kwietniowy przydział koncentratów do geosowskich mieszalni pasz zrealizowano dopiero w drugiej połowie maja, skutkiem czego notują one znaczne opóźnienia w produkcji, a tym samym i dostaw do handlu. Rolnicy nie mogą podołać zwiększonej podaży mieszanek w ostatnich dniach miesiąca i stąd powstaje mniemanie jakoby pasz tych było za dużo. Na tej podstawie zaś CRS zmniejsza przydziały na następne miesiące. Powstaje błędne koło. Wydaje się, że wyciąganie takich wniosków z niezawinionych wahań popytu jest niesłuszne. Ta nieprzemyślana metoda wyliczeń prowadzi się do zmiany, a poza tym przydałaby się — naszym zdaniem — decentralizacja w tym zakresie.

Reorganizacji usprawniającej wymaga także produkcja koncentratów paszowych, leżąca w gestii „Bacutilu”. Żeby bowiem 46 mieszalni geosowskich, mleczarskich i przemysłu terenowego mogło pracować bez przestojów, konieczne są rytmiczne dostawy koncentratów, bez których przecież nie może być dobrych mieszanek. Na „import” koncentratów z innych województw nie ma co liczyć, gdyż zapotrzebowanie na pasze przemysłowe wzrasta w całym kraju. Sytuacja poprawi się chyba w drugiej połowie bieżącego roku, kiedy zacznie produkować nowa wytwórnia kaliska, ale jednocześnie nie można zapominać, że w następnych latach dostawy mieszanek muszą wzrastać średnio po 100 tysięcy ton rocznie.

Zapotrzebowanie rolnictwa wielkopolskiego w 1970 roku oblicza się bowiem planowo na 750 000 ton mieszanek, w czym 250 tysięcy na wymianę za zboże. Tymczasem zdolność produkcyjna wszystkich mieszalni w ich obecnym stanie organizacyjnym wraz z „Bacutil” wynosi 672 tysiące ton. Z tego wniosek prosty,

że pod koniec pięciolatki może nam zabraknąć 78 tys. ton mieszanek przemysłowych. Ze względu na hodowlane zamierzenia rozwojowe i słuszną tendencję całkowitego przejścia na żywienie zwierząt mieszanekami zamiast zbożem, wspomniany niedobór byłby zjawiskiem niepożądanym, hamującym nowoczesność w hodowli.

Chcąc zatem sprostać zadaniu trzeba będzie pomyśleć o reorganizacji naszego przemysłu paszowego, o sięgnięciu po rezerwy produkcyjne, by uniknąć budowania nowych mieszalni. Np. „Bacutil”, który wytwarza rocznie ponad 90 tysięcy ton mieszanek paszowych, winien się raczej skupić na produkcji koncentratów, pozostawiając mieszalnictwo wyspecjalizowanym już dostatecznie zakładom geosowskim. Za takim rozwiązaniem przemawia fakt, że istniejące mieszalnie wykorzystują swoją moc produkcyjną zaledwie w 50 procentach. Nieznaczne powiększenie ich zaplecza magazynowego i zapewnienie rytmiczności dostaw koncentratów, pozwoliłoby na uruchomienie drugiej zmiany, a tym samym zwiększenie produkcji. A to jest nie tylko potrzebne, a wręcz konieczne. K.J.

Powiat ostrzeszowski wykonał roczny plan zbiórki na szkoły

Dla uczczenia Święta Pracy oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych społeczeństwo powiatu ostrzeszowskiego podjęło zobowiązanie o wykonaniu rocznego planu wpłat na Społeczny Fundusz Budowy Szkół do 31 maja br. Zobowiązanie to zostało całkowicie wykonane, bowiem już 28 maja 1965 r. na plan 1 251 000 zł wpłacono kwotę 1 276 000 zł, co stanowi 102 proc. Powiat ostrzeszowski po raz czwarty zajął więc pierwsze miejsce w województwie. (hp)

Dla bezpieczeństwa kierowców

Wycinanie przydrożnych drzew jest smutną koniecznością. W okresie powozów konnych nie przeszkadzały. Dziś jednak są często przyczyną śmiertelnych wypadków.

CAF-fot. Uchymiak



Po XVI bokserskich mistrzostwach Europy

Wiceprezes AIBA Roman Lisowski udzielił przedstawicieli PAP po zakończeniu, na „gorąco” krótkiego wywiadu. Oceniając przebieg berlińskiej batalii — oświadczył on — podkreślić trzeba bardzo dobrą organizację mistrzostw.

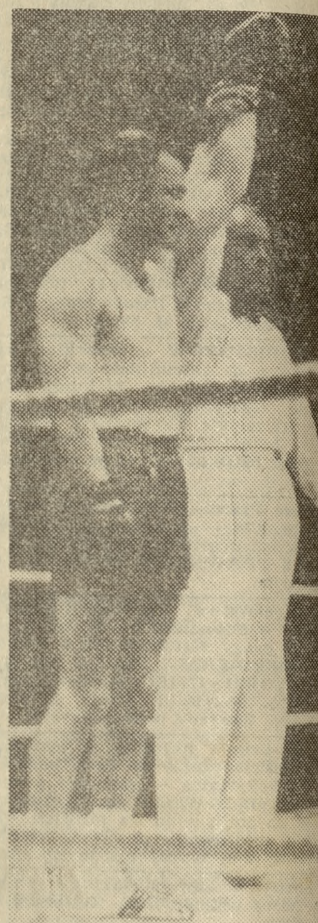
Ich cechą charakterystyczną było wybitne odrodzenie zespołów poszczególnych państw. Jedynie czołowa drużyna świata, reprezentacja Związku Radzieckiego, wystąpiła w Berlinie tylko w minimalnie zmienionym składzie. Wyraźnie poprawili swoją pozycję: Austriacy, Duńczycy, Szwajcarzy. Wprawdzie supremacja pięściarzy radzieckich była bardzo duża, to jednak w wielu krajach, szczególnie w zachodnich, podniósł się poziom boksu amatorskiego.

Poprawiło się także sędziowanie, specjalnie w ringu. Trafiały się jeszcze sporadyczne wypadki tolerancji łamania przepisów obowiązujących w walce, ale większość sędziów ringowych wywiązała się z trudnej roli bez zarzutu.

Nasi pięściarze, mimo że zdobyli tylko jeden złoty medal, nie zawiedli. Przyjechaliśmy do Berlina z drużyną w 50 procentach nową i to było największe zaskoczenie dla speców bokserskich wszystkich krajów. Świetna postać Skrzypczaka, Gałazki, Ciuci, Dragana i Denderysa, wprowadzenie aż 5 zawodników do finałów i zdobycie 6 medali, to niewątpliwie sukces polskiego zespołu. Ja osobiście — powiedział Roman Lisowski — mam żal do Bendiga, który boksował wyrażnie poniżej swoich możliwości. Porażka Grudnia była wprawdzie zaskoczeniem, ale nie należy zapominać, że Baranikow, to świetny pięściarz, bardzo ruchliwy i dysponujący mocnym ciosem z obydwu rąk. Według mnie, Grudzień jest przemęczony zbyt dużą ilością startów i będę się sprzeciwiał jego wyjazdowi na turniej do Wiednia, na który Polak został zaproszony. Ślabej, jak przypuszczałem, boksował także Grzesiak i kto wie czy nie powinno się było wysłać w tej wadze Siłdę. Słowakiewicz nie miał szans w walce z bezsprzecznie najlepszym obecnie pięściarzem — amatorem świata, Popienchenko. Zaskoczeniem dla

wszystkich działaczy zagranicznych była świetna postać naszych młodych zawodników — Skrzypczaka i Gałazki. Obaj, mimo braku rutyny międzynarodowej, zrobili ogromne wrażenie. Ze wszystkich stron gratulowano nam takiego zaplecza, jakim w obecnej chwili dysponuje w niektórych wagach boks polski.

Nasi pięściarze pod koniec turnieju wyraźnie opadli z sił. Trzeba jednak bardziej starannie przygotować się do następnych mistrzostw Europy. Konkurencja jest coraz większa, ale to mnie jako działacza bokserskiego bardzo cieszy” — powiedział na zakończenie R. Lisowski. (PAP)



Jerzy Kulej wywalczył dla nas barw jedyny złoty medal na bokserskich mistrzostwach Europy w Berlinie, w których, w klasyfikacji zespołowej nasz odznaczony zespół zajął drugie miejsce za ZSRR.

ME koszykarzy w ZSRR

W stolicach ZSRR i Gruzji nastąpiła inauguracja XIV mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn.

Polska walcząca w grupie „B” w miejscowości Tbilisi, pokonała Hiszpanię 82:57. Polska uchodzi w tej grupie jako faworyt. Za przeciwników mamy ponadto drużyny: Bułgarii, Francji, Grecji, Jugosławii, NRF i Szwecji. Ogółem w mistrzostwach uczestniczą reprezentacje 16 państw.

W tej samej grupie Grecja pokonała Szwecję 71:69, Jugosławia — Francję 80:51, Wyniki w grupie „A”, rozgrywane w Moskwie: Izrael — Węgry 60:49, Rumunia — Finlandia 85:61, CSRS — NRD 73:55.

Otwarcie międzynarodowego turnieju tenisowego

Dzisiaj rozpocznie się w Poznaniu na kortach AZS przy ul. Noskowskiego międzynarodowy turniej tenisowy o puchar GKFF i T. Uroczystość otwarcia imprezy nastąpi o godz. 17. Pierwsze pojedynki rozpoczyna się wcześniej, od godz. 14. Na kortach obok czołowi Polaków zobaczymy reprezentantów ZSRR, NRD i CSRS.

O godz. 18 w hali WKS Grunwald przy ul. Matejki odbędzie się towarzyskie spotkanie koszykarek Olimpia i Lech. Mecz rewanżowy wyznaczony został na 3 bm. godz. 18 w tej samej hali. (X)

każdego

● Drugim zespołem szachistów Wielkopolski, który wszedł do I ligi jest Poznań. W eliminacjach w Gdańsku Poznań wywalczył drugie miejsce za warszawskim Maratonem.

● Na Jeździe Kierskim zakończone zostały mistrzostwa Wielkopolski. Pierwsze miejsce zajęli: kl. „F” — Lorenc (JKW); kl. „S” — J. Knasiecki i Walusz (LKS); „Hornet” — M. Knasiecki i Tytkowski (LKS); kl. „FD” — Matella i Labuda (JKW).

● IX Motorowy Rajd Wielkopolski PTK odbędzie się 17 bm. na trasie około 430 km ze startem w Poznaniu, a zakończy się w Morzyczynie pod Stargardem Szczecińskim.

● Znakomity miotacz amerykański Harold Connolly, poprawił należący do siebie rekord w rzucie młotem, uzyskując 71,07 m. Poprzedni rekord wynosił 70,87 m. Drugi rekord świata poprawił jego rodak Ralph Boston, osiągając w skoku w dal 8,36 m. Jego poprzedni rekord świata wynosił 8,34 m.

H. CEGIELSKI — chirurg, internista (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulista (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 609; nagłe zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 107), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleka 74. POGOTOWIE PRACY: Zielińska 16 i Plebańska 4.

CZERWIEC	Jakuba
1	Środa: 3.37 — 20.04
wtorek	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 15 „Przyjacieli wesołego diabła”; NOWY — g. 19.30 „Maria Stuart”; OPERA — g. 18 „Pan Leśniczy” i „Pawłowie królowej Marysieńki”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdzielniejszy”.

KINA

CHODZIEZ — Ceramika; „Viridiana”; Noteć: „Okłahoma”; CZARNOKÓW: „Statek Emila”; GIEZNO — Lech: „Lek”; Polonia: „Kaslarz”; GOSTYŃ: „Lu-

peni 1939”; JAROCIN — Echo: „Cudotwórczyni”; Crysta: „Strażnica w górach” i „Długa noc 1943”; KALISZ — Kosmos: „Barwy walki”; Oaza: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; Stylowe: „Mafia nie przebacza”; Syrena: „Latający profesor” i „Przy stanku komisarza”; KEPNO: „Przemysł z Piemontu”; KŁODAWA: „Spojrzenie z okna”; KOŁO: „Billy kłamek”; KONIN — Energetyk: „Ołbrzym”; KOSCIAN: „Paniątka z okienka”; KROTOSZYN: „Sami zakochani”; LESZNO: „Tudor”; MIĘDZYCHÓD: „Prolog”; NOWY TOMYSL: „Śmierć czyha na starcie”; OBORNKI: „Dziki pies Dingo”; OSTROW — Roma: „Złoty Radopol”; SŁOŃCE: „Wojna Trojańska”; „Rancho w dolinie” i „Tajemnice Parry”; OSTRZESZÓW: „Grzeszny

aniol”; PILA — Iskra: „Czarny aksamit”; Kora: „Człowiek, który wąpił”; PLESZEW: „Samolot odlata o 9-tej”; RAWICZ: „Dylemat”; SŁUPCA: „Uczta wigilijna”; SREM: — nieczynne; ŚRODA: „Tylko we dwoje”; SZAMOTULY: „Trzydzięć lat śmiechu”; TRZCIANKA: „Ręce nad miastem”; TUREK: „Ten wstrętny celnik”; WĄGROWIEC: „Zamieć”; WOLSZTYN: „Odwet kapitana Lesza”; WRZESNIA: „Izabella Monte Christo”.

CYRK

CYRK „AS” (przy Stadionie Im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEJA

ARCHEologiczne (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BROŃ (Stary Rynek) — g. 10-15;

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — zamknięte do odwołania.

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

WYSTAWY

GALERIA ZPAP — Wystawa rzeźb Theodore’a Odzy (USA) — g. 10-17.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Beskid Wschodni” — Mariana Stamma — g. 10-19.

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa gwaszy Wojciecha Surdackiego — g. 10-20.

BIBLIOTEKA R. RACZYŃSKIEGO — 1939-45 — książki uczą i oświecają — g. 10-15.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKAZŁOWY